

Uwaga aferzyści! K-17 na tropie

Rozmowa z naczelnikiem Wydziału do walki
z aferowymi nadużyciami gospodarczymi,
Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku
— komisarzem ANDRZEJEM BRUZGO

— Wydział, którym pan kieruje, znany jest jako K-17. Brzmi to tajemniczo i groźnie...

— Ta tajemniczość wynika zarówno z formy pracy jak i tego, czym będą zajmowali się pracownicy tego Wydziału. Bardzo starannie dobieraliśmy tych kilkudziesięciu ludzi. Chodziło nam o fachowców zarówno od strony operacyjnej jak i procesowej dysponujących wiedzą prawniczą, znajomością ekonomii, mechanizmów gospodarczych, młodych, zapaleńców tego typu pracy. Nie będzie dla nich ani instytucji ani osób nieetykalnych.

— Przeciętna wieku w naszym zespole — trzydziści parę lat. Najmłodszy pracownik ma 31 lat, a najstarszy, bardzo doświadczony dochodzi do czterdziści pięć. Praca tutaj jest i będzie nie-

zmiennie trudna, nieraz może z uszczerbkiem dla życia osobistego, wymagająca ciągłego szkolenia i doszkalania. Muszę podkreślić, że zajmować się będziemy jedynie przestępczością aferową, gdzie Skarb Państwa poniósł poważne straty. Nadal funkcjonować jednakże będzie pion przestępczości gospodarczej w ramach Wydziału Operacyjno-Rozpoznawczego.

— Nie jest pan w mundurze lecz w ubraniu cywilnym...

— To u nas obowiązujące.

— Czy przmiotem zainteresowania jest wyłącznie woj. białostockie?

— Nie tylko. Z naszą pracą będzie można zetknąć się także w województwach łomżyńskim i suwalskim. Jako ilustrację zakresu

Ciąg dalszy na str. 2



Jutro w MAGAZYNIE „TYDZIEŃ”

- Rewelacje Andrzeja Polakowskiego na temat słynnej spółki INTERSTER
- Niezyporowicz je wędzonego łososa i zagryza go kawiozem w... Moskwie.
- Gryś proponuje wszystkim miłośnikom czterech kółek specjalną kolumnę motoryzacyjną.

Ponadto, jak zwykle, dla każdego coś do czytania: felietony, artykuły, reportaże, tłumaczenia prasy zagranicznej. No i oczywiście autorzy o znanych w kraju nazwiskach, jak choćby piszący wyłącznie dla nas Jacek Fedorowicz.

Milej lektury i przyjemnego wypoczynku z magazynem TYDZIEŃ!

Akademickie pogotowie

Trwa pogotowie strajkowe zorganizowane przez NZS i samorządy wydziałowe Filii UW. Wczoraj protestujący otrzymali od rektora ds. studenckich Michała Balińskiego obietnicę, że nie będzie 30-procentowych cięć budżetu uczelni i tym samym oszczędzą stypendia naukowe. Teraz więc chodzi głównie o dopłaty do akademików i stypendia naukowe czyli o 2,5 mld zł. Dziś po uroczystej inauguracji roku akademickiego żacy, o tych i innych problemach, będą rozmawiać z rektorem UW prof. Andrzejem Kajetanem Wróblewskim. A potem odbędzie się studencki wiec. (Ban)

„Salon” parlamentarny

Relacja z szóstego z kolei „Salonu Niezależnych”, który odbył się 1 października br. Odpytywani byli i dyskutowali aktualni i potencjalni posłowie na SEJM oraz „sala” zadająca również podchwytliwe pytania.

NIC NIE OBECYWAŁEM

Józef Eljasiewicz (Rzemiosło i Mała Przedsiębiorczość): — Dwa lata temu przy wyborach dużo obiecywaliście. Co zostało zrobione?

Aleksander Malachowski (Solidarność Pracy): — Nigdy nie obiecywałem. Zawsze mówiłem, że jest źle i będzie gorzej.

Ryszard Bugaj (Solidarność Pracy): — Powinniśmy

byli wybrać nieco inną ścieżkę. I ponoszą część winy za obecną dramatyczną sytuację. Tylko nieraz ciężko iść przeciwko swemu środowisku. Jest nas pięciu na ponad stu sześćdziesięciu z OKP.

Zbigniew Krzywicki (Sojuszy Lewicy Demokratycznej): — Czy w parlamencie istnieją siły, które torpedują krytyczne i rozumne działania?

bić. Nie uczynił tego. Gdy powstał rząd Bieleckiego zrozumiałem, że istotne zmiany mogą zajść dopiero po wyborach parlamentarnych.

A. Malachowski: — Mieliśmy głodować? Jak was wybiorą, to sami odczujecie, co znaczy iść pod prąd.

Stanisława Korolkiewicz (Partia Chrześcijańskich Demokratów): — A czy pan Malachowski nie ułatwia so-

bie drogi do parlamentu występując w telewizyjnych programach autorskich „Telewizja nocą” i „Rozmowy o cierpieniu”?

A. Malachowski: — Pozwolenie na występowanie w telewizji dostałem po powrocie z Ziemi Świętej. A teraz prezes Terlecki pozba-

wił mnie uczestnictwa w tych programach ze względu na wybory. Oczywiście, że mi ułatwia, ale pracuję na to kilkadziesiąt lat.

Sala (Eugeniusz Bill-Jaruzelski, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich UW): — Co zrobiła Komisja ds. Kultury w ograniczaniu cięć

Ciąg dalszy na str. 4

Raport komisji Rokity

Aparat ponad prawem

Głównym celem działania MSW było „zapewnienie własnemu aparatowi niekontrolowanej przez żadne inne struktury państwowej władzy nad obywatelami, w tym — co wynika bezpośrednio z wyników badań komisji — nad ich życiem i zdrowiem” — stwier-

dza raport sejmowej komisji nadzwyczajnej do zbadania działalności MSW.

Sprawozdanie to, przedstawione przez przewodniczącego komisji posła Jana M. Rokitę, zawiera część niejawną. Znajdują się w niej przekazane już prokuraturze ustalenia do-

wodowa dotyczące wydarzeń w kopalni „Wujek”, gdzie 2 rak młotki zginęło 13 grudnia 1981 r. 9 górników. Materiały te ułatwiają decyzję komisji dla dobra śledztwa. Pos. Rokita zapowiedział, że wniesie

Ciąg dalszy na str. 2

GAZETA

WSPÓŁCZESNA

BIŁYSTOK-
KOMŻA-SUWAŁKI

NR 190 (12 341)

WYD. 1

CENA 700 ZŁ

CZWARTEK, 3 PAŹDZIERNIKA 1991 R.

Teresy, Heliodora, Józefy

Coraz droższa SZYNKA Z MASŁEM

Kłóż z nas nie lubi dobrze zjeść. Jednakże ta przyjemność (konieczność) staje się coraz droższa. 2 października zafundowano nam podwyżkę cen nabiału.

Jak dowiedzieliśmy się w Białostockiej Spółdzielni Mleczarskiej masło stolowe z 4750 zł za kostkę „podskoczyło” do 5 tys., ekstra z 5 tys. na 5250 zł, serki homogenizowane: waniliowy z 2100 na 2400, kakaowy z 2200 na 2500, jogurty z 1500 na 1800 zł.

Producenci tłumaczą podwyżki zwiększonymi kosztami przerobu. Podrożały opakowania, transport i surowiec. Ostatnio musiano podwyższyć ceny skupu mleka; w tym roku w porównaniu do ubiegłego skup zmalał aż o jedną trzecią.

W sklepach PSS w Białymstoku możemy natrafić na różne ceny wyrobów mleczarskich. Wynika to z tego, że towar pochodzi od różnych producentów. Np. ceny zbyt masła wynoszą: w Zakładzie Obrotu Towarowego w Białymstoku — 22 tys. zł za kg (ekstra świeże), BSMlecz — 21 tys. zł (ekstra chłodnicze).

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

Dziś zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady deszczu. W nocy rozpozogodzenia. Temperatura maks. 13-15 st. C., min. 4-6 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany półn.-zachodni. Jutro początkowo pogodnie, później stopniowy wzrost zachmurzenia, przelotne deszcze. Temperatura bez większych zmian. (ela)

TELEGRAMY

reformy prawa karnego. Karą o charakterze wyjątkowym, przewidzianą za najcięższe zbrodnie, byłaby kara dożywotniego pozbawienia wolności. W pochodzącym sprzed ok. 50 lat zbiorowym grobie odkrytym w sierpniu br. w Gdańsku znaleziono niewątpliwie szczątki pracowników Poczty Polskiej z 1939 r. — poinformowało Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, prowadzące badania nad zawartością mogiły.

Przywódcy opozycji gruzińskiej zdecydowali w środę o wycofaniu swoich sił zbrojnych z Tbilisi. Zajmowały one od kilkunastu dni ośrodek telewizyjny w stolicy Gruzji.

UOP dementuje

Azylant czy informator

Autor oparł się na nieprawdziwych, niesprawdzonych informacjach niewiadomego pochodzenia mijających się z prawdą, a sugestywne sformułowanie notatki powoduje, iż domniemywać można, że szef litewskiego OMON-u przebywał w delegaturze UOP z przygotowaną wizytą — jest to absolutnie niezgodne z prawdą, a sugestie tego rodzaju uważa się za mające na celu oczernienie i kompromitację urzędu państwowego. Szczegóły na stronie 2.

Uwaga aferzyści!

Ciąg dalszy ze str. 1

naszych zainteresowań powiem, że tylko w woj. białostockim istnieje osiemnaście tysięcy różnego rodzaju jednostek gospodarczych — poczynając od dużych przedsiębiorstw aż do różnego rodzaju mniejszych lub większych spółek. Nad tą dziedziną, z braku możliwości technicznych, nie są w stanie panować urzędy skarbowe.

— Czy w najbliższym czasie ma zamiar zająć się K-17. Zdradzi pan tajemnicę?

— No, może nie do końca i nie całą. Interesuje nas bardzo sprawa korupcji urzędników państwowych, legalizacji pieniędzy uzyskanych drogą przestępczą czyli — jak to się zwykło mówić — „pranie brudnych pieniędzy”, narażanie Skarbu Państwa na straty z tytułu niezapłaconych należności celnych i podatkowych m.in. poprzez ukrywanie obrotów, nadużycie w trakcie przekształceń własnościowych poprzez zaniżanie wartości mienia prywatyzowanego.

— A głośna ostatnio afery rublowa?

— Pozwoli pan, że przynajmniej w tej chwili pytanie to pozostawię bez odpowiedzi.

— Czy łatwo jest drążyć aferę?

— Bardzo trudno. Nieraz mamy bowiem do czynienia z ludźmi dys-

ponującymi ogromnymi pieniędzmi, gronem doradców prawnych, gdy wszystkie dokumenty — przynajmniej na pierwszy rzut oka — znajdują się w idealnym porządku. Ale jeśli się przyjrzy z bliska, sprawdzi, porówna, skontroluje, ustalą określone powiązania, to wiele rzeczy wychodzi wówczas na światło dzienne. Jest to przeciwnik, którego pod żadnym pozorem lekceważyć nie można.

Tylko dzięki docieklivości udało się ujawnić, jak różnego rodzaju działania przestępcze jak w przypadku afery „Marlboro” czy kradzieży samochodów zachodnich marek.

— Czy wszystko da się wyczytać z dokumentów?

— Jak na całym świecie, korzystamy z różnych źródeł informacji, pozyskiwanych wszelkimi, ale legalnymi metodami. Że nie wszystko tu może być ujawnione, to już inna sprawa.

— Na pańskim biurku leży paszport służbowy...

— Niebawem jadę do Moskwy na konferencję w sprawie zorganizowanej międzynarodowej przestępczości kryminalnej i gospodarczej. Polską policję będą reprezentować dwie osoby. Myślę, że będzie to bardzo interesująca wymiana doświadczeń.

Rozmawiał B.H.

ŚMIERĆ NA SŁUPIE

Wczoraj w Zambrowie ulicą T. Kościuszki jechał na motocyklu MZK młody mężczyzna. W pewnej chwili stracił panowanie nad pojazdem, skręcił na chodnik i runął na betonowy słup trakeji elektrycznej. Poniósł śmierć na miejscu. Miał 35 lat.

DO „SPOŻYWKI”

W Hodoszewie, gm. Piekuty nieznanymi sprawcy po wyważeniu klódek wialemi się do sklepu spożywczego. Mnóstwo stamtąd wynieśli rzeczy: magnetowid, konserwy, wędliny, żyłki, kalkulator, ręczniki, czekoladki. Zarobili 8 mln zł.

EKSPRESEM

DO BARU

W Giżycku okradziono w środe bar przy ul. Armii Krajowej. Właściciel Andrzej B. stracił towar na około 4 mln zł. A było to: radiomagnetofon, płyty kompaktowe, kasety magnetofonowe, papierosy „Marlboro” i czekoladki z orzechami.

PO SAMOCHÓD

W Suwałkach zginął czerwony polonez 1500 nr. rej. SUU 7990 rok prod. 1983. Policja poszukuje tego auta oszacowanego na 17 mln zł.

DO MIESZKANIA

Tym razem złodzieje weszli przez łucik. Płądowali dokładnie mieszkanie Henryka F. w Pieszku. Zabrali sprzęt elektroniczny, wyroby ze złota, pieniądze wartości około 8 mln zł. (Ban)

SZYNKA z MASŁEM

Ciąg dalszy ze str. 1

zaś w OSM w Elku i Sokółce — 19 tys. zł. Na ten wyrob PSS dolicza 10-procentową marżę (nie zmieniała się od dłuższego czasu). Klient płaci za kostkę masła od 5250 zł do 6100 zł. Oto inne ceny wyrobów: mleko spożywcze — 2 tys. zł za litr, śmietana 18-proc. — 12.500 zł za litr, twaróg chudy — 8400 zł za kg, sery twarde — 25—28 tys. zł.

Staramy się ściągać towar jak najtańszy, a np. niewielkie ilości bierzemy z ZOT — twierdzą spółdzielcy ze „Społem”. Ich zdaniem producenci znacznie podwyższyli ceny nabiału, np. na początku września oferowali sery żółte po 16—17,5 tys. zł za kg, obecnie żądają nawet 25 tys. zł.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku podwyżki swoich

wyrobów rozłożyło na etapy. 9—10 września średnio o 9—10 proc. podskoczyły ceny mięsa i przetworów. Następnie podwyżka nastąpiła 18 września, tym razem w górę poszło mięso wieprzowe. Tydzień później podrożało dziewięć asortymentów wędzonek i dzieł — wędlin.

Podwyżki wynikały przede wszystkim ze wzrostu cen skupu żywca wieprzowego. I tak konsumenci powinni się cieszyć, że nie były one wyższe — twierdzą przedstawiciele OPPMS. Chcąc bowiem zrekomensować wzrost wydatków na zakup surowca musiałoby być one rzędu 25 proc. Co zadecydowało o tym, że nie wprowadzono jednak radykalnej podwyżki? Przede wszystkim obawy, czy nie spowoduje to znacznego zmniejszenia popytu na wyroby. Zakłady będą się też musiały zadowolić mniejszym zyskiem. (gs)

Ustalono ceny skupu

Krojenie słodkich KORZENI

Negocjacje na temat cen skupu produktów rolnych zwykle są trudne i długie. Przedwczorajsze rozmowy w Cukrowni w Łapach zakończyły się podpisaniem porozumienia. Ustalono cenę podstawową na 220 tys. zł za tonę buraków, do tego plantator otrzyma 2 kg cukru plus zwrot kosztów transportu. Na przykład za dostarczenie tony buraków na plac przyfabryczny z odległości 50 km zapłata wyniesie 278 tys. zł.

Większość punktów skupu łapska cukrownia zamierza uruchomić 9 października, pozostałe sukcesywnie w ciągu dalszych trzech dni. Z trzech naszych województw przewidywane są odebrać 200 tys. ton surowca. Taka ilość pozwoli na wyprodukowanie około 25 tys. ton cukru. Przerób potrwałby czterdzieści parę dni.

W poprzednich latach przeciętnie się on do sześćdziesięciu dni. Wówczas mieliśmy jednak zapewnione dostawy buraków z innych zakładów w kraju. W tym sezonie nie będą one miały zbytowego nadmiaru surowca.

W naszym regionie buraczane plantacje liczą 5300 hektarów; w porównaniu do ubiegłego roku areał zmniejszył się aż o prawie 3 tys. ha. Tradycyjnie połowę surowca pozyskujemy z województwa łomżyńskiego, a zwłaszcza z rejonu Szepietowa i Czyżewa. Optymistyczna wiadomość jest to, że fachowcy stwierdzają wysoką zawartość cukru w burakach.

Łapska Cukrownia krojenie słodkich korzeni planuje rozpocząć w połowie tego miesiąca. (gs)

Aparat ponad prawem

Ciąg dalszy ze str. 1

o nieujawnianie tej części sprawozdania ogółowi posłów, gdyż — jak się wyraził — mogłoby to pomóc podejrzanym.

Stała kontrolę nad rozwojem wydarzeń sprawował wówczas na szczeblu centralnym: ówczesny minister spraw wewnętrznych gen. Czesław Kiszcak, wiceminister gen. Władysław Cichoński i komenda

główny MO, nieżyjący już dziś gen. Józef Bejma. Komisji nie udało się stwierdzić, czy plany otwarcia ognia znane były min. Kiszcakowi. Natomiast wszystkie te trzy osoby miały możliwość zabezpieczenia dowodów, czego nie dopełniono, i wpłynięcia na tok „skandalicznego” — jak powiedział pos. Rokita — przebiegu śledztwa mającego wyjaśnić okoliczności wydarzeń w „Wujku”.

Dokumenty, które udało się uzyskać komisji z MSW, wykazują, że 29 sierpnia 1982 r. na posiedzeniu sztabu dowodzącego operacją we Wrocławiu poinformowano o decyzji Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego o użyciu ostrej amunicji przeciwko demonstrującym 31 sierpnia 1982 r. odpowiednio akta zostały jednak wyjęte z dokumentacji WRON.

Pos. Rokita powiedział, że działania MSW ułatwiał stworzenie systemu, w którym każdy funkcjonariusz „czy to był wiejski ormowiec, czy generał milicji” mógł być pewien bezkarności w przypadku popełnienia przestępstwa. Wszystkie instytucje państwowe były bowiem dyspozycyjne wobec resortu, zarówno prokuratorzy, sędziowie, jak i biegli sądowi byli dobierani tak, by działać w interesie MSW.

Komisja zbadała 115 alibiów nionych zgonów. Co do których istniało podejrzenie, że zostały spowodowane przez funkcjonariuszy MSW. W 88 przypadkach komisja zażądała od prokuratury generalnej wszczęcia badań wznowienia postępowania.

Komisja, która nie miała uprawnień do wypowiadania się o odpowiedzialności karnej domniemyanych sprawców zabójstw, przypuszcza, że od 12 grudnia 1981 r. 100 funkcjonariuszy MSW i 100 prokuratorów dopuściło się różnego rodzaju przestępstw w związku ze sprawami pozostającymi w obszarze zainteresowań komisji.

Przewodniczący komisji pos. Rokita zapowiedział, że wróci się z sugestią powołania przez przyszły parlament takiej samej komisji, ale już z uprawnieniami śledczymi. (PAP)

„Żelazna dama” w Polsce

Była premier rządu brytyjskiego Margaret Thatcher miała pracować 2 bm. W godzinach rannych spotkała się z Sekretarzem Generalnym Konferencji Episkopatu Polski, abp. Bronisławem Dąbrowskim.

Pani Thatcher wskazała na duży wkład Kościoła katolickiego w zaistniałe w naszym kraju przemiany. Podkreśliła także, iż należy pamiętać, że pierwszym obowiązkiem każdego obywatela jest jego własna odpowiedzialność za swoją rodzinę w sensie szeroko rozumianych praw moralnych i ludzkich.

Następnie przebywała w Łodzi. Odwiedziła załogę zakładów „Wólczyńska SA”, gdzie kobiety stanowią ok. 80 proc. ponad 4-tysięcznej reszty pracowników.

O przejściu z gospodarki komunistycznej do gospodarki rynkowej rozmawiała podczas lunchu z premierem Janem Krzysztofem Bieleckim.

M. Thatcher powiedziała po spotkaniu dziennikarzom, że jej zdaniem ludzie w Polsce powinni być przekonani, że dobrobyt zależy od ich własnych wysiłków i ciężkiej pracy. „Trudno mówić o wydawaniu pieniędzy, zanim ich się nie zarobi” — powiedziała.

Następnie została przyjęta w Belwederze przez prezydenta Lecha Wałęsę.

Na kolację „Żelazna dama” została zaproszona przez liderów Kongresu Liberalów Demokratycznych do restauracji „Bazyliśzek”.

Misja UNICEF-u

W środe przybyła do Polski 6-osobowa misja UNICEF-u. Celem wizyty jest obserwacja sytuacji dzieci na tle zmian społeczno-ekonomicznych związanych z przechodzeniem od gospodarki nakazowej do gospodarki rynkowej.

Polska jest ostatnim krajem w Europie środkowej odwiedzanym przez UNICEF w ramach trzyletniego planu, którego rezultatem ma być raport o życiu dzieci w tej części świata. Na realizację tego zamierzenia przeznaczono 3 mln dolarów. Na podstawie raportu opracowany zostanie plan pomocy dla najmłodszych, którego UNICEF stanie się koordynatorem. Trasę ułożono tak, aby pokazać dzieci w warunkach normalnych i anormalnych. (PAP)

GIEŁDA PRACY

* Rencistkę-emerytkę zatrudni do prowadzenia domu na wsi w pobliżu Białegostoku. Wiadomość, Białystok, ul. Waszyngtona 14A/76, tel. 26-310.
* Biuro Turystyczne „NOVUM”, ul. Kolejowa 7, tel. 513-901 poszukuje osób z Bielska Podlaskiego, Czeremchy, Łap, Gródka, Białowieży do sprzedaży voucherów. Wynagrodzenie do uzgodnienia.

* „REMO” Spółka z o.o. zatrudni: murarzy, tynkarzy, glazurników, stolarzy, ślusarzy-sprawczaków. Zgłoszenia w Biurze Spółki, Białystok, ul. Kolejowa 14.

* Hurtownia „JUEL” Białystok, ul. Wesoła 18 — zatrudni akwizytorów chemii gospodarczej, kosmetyków i galanterii.

* Posiadam znajomość angielskiego, szerokie doświadczenia w kraju i za granicą — poszukuję pracy. Wiadomość — Łomża, tel. 39-72.

* Mechanik-kierowca poszukuje pracy. Posiadam zaplecze umożliwiające naprawy samochodów, tel. 753-664.

* Instytut Chemii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku Al. J. Piłsudskiego 11/4 zatrudni magistra chemii na stanowisku asystenta w Zakładzie Chemii Organicznej.

* Zatrudnię drogowców. Białystok, Zwycięstwa 4/10 pokój 517, tel. 512-570 w. 32 (15-16).

OGŁOSZENIE EKSPRESOWE

POSZUKUJĘ lokalu na sklep lub stoiska w czynnym sklepie. Cena do uzgodnienia, tel. 52-43-70.

g 9596-1

Azylant czy informator?

W związku z notatką red. J. Żalikowskiego pt. „Azylant czy informator?” zamieszczoną w „Kurierze Porannym” z 2.10.91, rzecznik prasowy Delegatury UOP w Białymstoku stwierdzić może, iż:

— autor notatki nie poczynił starań w celu uzyskania wypowiedzi kompetentnego funkcjonariusza Delegatury UOP na interesujący go temat. Zawarte w ostatnim akapicie notatki stwierdzenie, iż zwrócił się z prośbą o bliższe informacje, nie jest całkowicie prawdziwe, gdyż starania autora ograniczyły się do zdawkowego telefonu, przy czym wiedział on, iż drogą telefoniczną żadnego rodzaju informacje nie są przekazywane.

— autor oparł się na nieprawdziwych, nie sprawdzonych informacjach niewiadomego pochodzenia mających się z prawdą, a sugestijne sformułowanie notatki powoduje, iż domniemywać można, że szef litewskiego OMON-u przebywał w Delegatu-

rze UOP z przygotowaną wizytą — jest to absolutnie niegodne z prawdą, a sugestie tego rodzaju uważa można za mające na celu oczernienie i kompromitację urzędu państwowego.

— Urząd Ochrony Państwa, a w szczególności Delegatura w Białymstoku, nie posiada żadnego rodzaju kompetencji w trybie składania przez kogokolwiek wniosków o udzielenie azylu i w trybie tym nie uczestniczy w żaden sposób.

— podobnie też Urząd Ochrony Państwa nie posiada kompetencji do prowadzenia działań związanych z nielegalnym przekroczeniem granicy państwowej.

— wg informacji prasy litewskiej, osoba będąca przedmiotem enuncjacji prasowej w podanym okresie przebywała w Moskwie. Należy domniemywać, iż niezależna prasa litewska posiada na temat wszystkich członków OMON-u dokładne i wyczerpujące informacje, bez wątpienia zaś dużo lepsze i precyzyjniejsze, niż autor artykułu.

Mamy nadzieję, iż redaktor Jacek Żalikowski postara się w przyszłości, pisząc o UOP, zasięgnąć najpierw informacji u ich źródła, a nie opierać się na danych nieprawdziwych i nie sprawdzonych. Mamy także nadzieję, że podstawowe zasady warsztatu dziennikarstwa oraz zasady prawa prasowego i dobre obyczaje przestaną już wkrótce być dla niego tajemnicą.

p.o. Rzecznika Prasowego
Delegatura UOP w B-stoku
J. SADOWSKI

Maluch-w górę

Mimo jesiennego zastoju w handlu samochodowym, coś się jednak dzieje. Dotarli do nas informacje, że w najbliższych dniach mają ulec zmianie ceny Fiata 126p.

Pytana na ten temat fabryka w Bielsku-Białej, zachowuje wymowne milczenie...

(y)

Inauguracja w AMB

AKADEMIA MEDYCZNA w Białymstoku rozpoczęła wczoraj po raz 41. nowy rok nauczania. Studować tu będzie ponad 2470 osób, w tym około 180 z zagranicy. I rok (wydział lekarski, farmacji i analityki oraz oddział stomatologii) liczy 389 studentów.

Inauguracja roku akademickiego 1991/92 odbyła się

cyh lekarzy, którym bliski powinien być los pacjenta.

W czasie uroczystości odbyło się nadanie tytułów doktora honoris causa AMB. Otrzymał je: prof. Jacques Paul Borel z Reims (Francja) i prof. Maria Kopeć z Warszawy. Wręczono im także medale „Za Zasługi dla AMB”.

w Teatrze im. Al. Węgierki. Rektor, prof. Andrzej Kaliński, senator RP, powitał serdecznie przede wszystkim studentów, zwłaszcza I roku, a następnie przybyłych gości: przedstawicieli kościoła katolickiego i prawosławnego, władz administracyjnych i samorządowych, białostockich uczelni oraz placówek służby zdrowia. Swe przemówienie skoncentrował nie na podsumowaniu minionego roku, a zadaniach uczelni, kształca-

Prof. Jacques Paul Borel kończył wydział medycyny i chemii Uniwersytetu Paryskiego. Kieruje zakładem biochemii Wydziału Lekarskiego. Specjalizuje się w dziedzinie biochemii białka. Dokonał odkrycia dwóch ważnych odmian białka, kole genu V i VI; w pracach tych uczestniczyli Polacy, zapraszani do zakładu w Reims. Jest autorem wielu prac i podręczników. Promotorem prof. Borela był prof. Edward Bańkowski.

Następnie odbyła się symboliczna immatrykulacja przedstawicieli studentów z czterech kierunków AMB. (Wszyscy studenci złożyli ślubowanie po południu, na uroczystościach wydziałowych). W imieniu młodzieży głos zabrali Marek Mikita.

Wykład inauguracyjny „Cywilizacja a narząd słuchu” wygłosił prof. Stanisław Chodnicki, ilustrując go przeżyciami i muzyką. (a)

Vivat PROFESSORES!

Orzech i gruby

Kiedys — w okresie jesiennym wzrastała sprzedaż węgla i koks. Natomiast w roku bieżącym składy z tymi materiałami nie odnotowały wzrostu obrotów. Nie ma już monopolistów w rozprowadzaniu opału. Obok Państwowych Przedsiębiorstw Handlowych i Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” na rynku opałowym działają prywatne spółki i Spółdzielnie Transportu Wiejskiego.

Wszystkie firmy przywożą węgiel bezpośrednio ze Śląska. Na przykład Białostockie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem — skład nr 1 sprowadza węgiel z kilku kopalni — Brzeszcze, Juliusz i Cieczot, a koks kupuje w Zabrze i Zdzieszowicach.

Ceny są zróżnicowane. Zależą one od gatunku oferowanego towaru i od rodzaju transportu wykorzystanego do jego sprowadzenia. Jak twierdzą magazynierzy i kierownicy składów — lepiej wychodzi na tym handlu ci, którzy mają własny transport — tj. duże wywrotki. Są oni

W kilku wierszach

4 października (w piątek — a nie jak zwykle w drugi wtorek miesiąca), o godz. 11.30 w Sali Klubu Państwowego Szpitala Klinicznego w Białymstoku (2 piętro) zostanie zorganizowane posiedzenie Białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego — przy współudziale Ośrodka Informacji Naukowej „Polfa” — inaugurujące sezon 1991/92. Prof. zw. dr hab. Krystyna Bernacka będzie mówiła na temat: „Niesteroidowe leki przeciwzapalne a PROFENID”.

Kto zgubił plastikową szafkę z kluczami do mieszkania (garażu?) i innymi narzędziami powinien zgłosić się po zgubę do naszej redakcji, sala konferencyjna, w godz. 10—14.

„Precjoza” te zostały znalezione w poniedziałek, 30 września na przystanku MPK przy ul. Mickiewicza róg Augustowskiej. (g)

Państwowa Filharmonia w Białymstoku zaprasza melomanów na recital fortepianowy Roberta Marata, który odbędzie się 4 października o godzinie 19. W programie m. in. preludium i fuga gis-moll BWV 463 Jana Sebastiana Bacha, sonata E-dur op. 109 Ludwika van Beethovena oraz utwory Jana Brahmsa i Fryderyka Chopina. (zn)

Uśpić czy...

Po artykule „Uśpić czy...” rozdzwoniły się telefony. Część czytelników nie wierzy, że taki przypadek mógł się zdarzyć w lecznicy spółki „Canvet” inni twierdzą, że jeśli nawet się wydarzył, nie przekreśla fachowej pracy lekarzy.

Mam 4 psy i 13 kotów — mówi Cezary Niewiński. — Od dawna korzystam z usług tylko tej lecznicy. Gdy mój pies zachorował i wszyscy mówili, że z niego nie już nie będzie, doktor Geniusz go wyleczył. Z kotami też były kłopoty. Był taki okres, że wszędzie w miescie zdychały.

A u mnie się uchowały dzięki niemu — mówi C. Niewiński.

Pani Jolanta Kunicka nazywa Michała Geniusza i Roberta Wojtę lekarzami na zawołanie.

— Nie zdarzyło mi się, żeby odmówili przyjazdu czy w dzień czy w nocy — mówi. — W innych lecznicach zaczyna się od ceny, oni przyjeżdżają od razu. Czy dużo biorą? Za taryfę zapłaciłabym więcej.

— Wielokrotnie korzystałam z usług tej przychodni — mówi Danuta Markowska. — Lekarze ci mają niezwykle podejście do zwierząt. Moim psem zajęli się bardzo sumiennie. Przyjeżdżali do domu, przestrzegali terminów podawania leków.

„Canvet” korzysta z trzech pomieszczeń w budynku obok lecznicy. Na ogrodzonym placu przy budzie leży duży brązowy pies. Chyba wleczur. Był przeznaczony do uśpienia.

— Ludzie pozbywają się zwierząt, gdy przestają być potrzebne — mówi dr Geniusz. — Może znajdziemy mu innego opiekuna.

(až)

B A L dobroczynny

Regionalne Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Upośledzonej Umysłowo „MEDEOR” jest stowarzyszeniem rodziców, którzy nie chcą pozbywać się swoich chorych dzieci oddając je do tzw. „zakładów”. Sami organizują opiekę i naukę dla swoich dzieci. Towarzystwo posiada już własny budynek w Białymstoku przy ul. Narwskiej. Pragnąc zdobyć dalsze fundusze na naukę i terapię swoich podopiecznych „MEDEOR” zaprasza wszystkich chętnych na Wielki Bal Dobroczynny, który odbędzie się w restauracji „Grodno” 19 października br. Honorowym

protektorem balu jest wicewojewoda białostocki dr inż. Aleksander Usakiewicz. W programie imprezy znajduje się spektakl muzyczny „Zadyszane słowa” oparty na piosenkach Edith Piaf i Marleny Dietrich w wykonaniu Ewy Decówny oraz aukcja akwareli wileńskich Tadeusza Gajla. Aby otrzymać zaproszenie na bal na dwie osoby należy do 10 października br. wpłacić milion zł na konto: BGZ Oddział Białystok Nr 805012-6099-132-1. Towarzystwo dostarczy karty wstępu na kilka dni przed terminem balu.

(jol)



Kierunkowskazi z napisem „Tarnopol 9”, nie opodal zlewni młeka w Nowym Lewkowie oraz podobny znak z napisem „Tarnopol” na skrzyżowaniu dróg Lewkovo Stare — Michnówka i Lewkovo Nowe — Elaszuki (wszystkie w gminie Narwka) zostały wraz ze słupkami odwrócone o 90 stopni. Dla miejscowych nie ma to większego znaczenia, ale dla przyjeżdżających może być przyczyną niepotrzebnych i kłopotliwych objazdów.

Jeśli miał to być dowcip — to w bardzo złym stylu. Zwłaszcza przy dojeździe straży pożarnej i pogotowia ratunkowego. (je)

Niektórzy mieszkańcy gminy Narwka pozbawiają się wszelkich odpadków ze swoich gospodarstw wywożąc je do pobliskich lasów. W sosnowym lesie i młodniku przy drodze do wsi Nowiny wyrzuca się stare dzurawe garnki i wiadra, stłuczone szkła, pełne worki puszek blaszanych po konserwach, opakowań plastikowych oraz przepalone ruszty piecowe.

Kto urządził tu akcje pod nazwą „Czysty las” i zlikwiduje „dzikie” wysypiska? (je)

Trzeci kwartał dobiega końca, a my, społeczni kuratorzy sądowi nie dostaliśmy jeszcze ryczałtu za drugi kwartał. Nie upominaliśmy się, chociaż większość z nas to emeryci i renciści, ale dojazdy do podopiecznych są teraz bardzo drogie.

Wyjaśnialiśmy tę sprawę w Sądzie Wojewódzkim. Jest ona znana, interweniowano w Ministerstwie. Przyczyna opóźnień w wypłatach jest jedna — deficyt budżetowy. (a)

Mieszkam przy końcu ul. Mickiewicza w Białymstoku. Jest to obecnie najbardziej zadymiona dzielnica miasta, bo działkowicze masowo palą śmieci. Ciężką mieszkańcy, ciężką pacjenci i pracownicy szpitala. Interweniowałem na policji, w Urzędzie Miasta — i nic. Wszyscy są bezradni, a właściciele ogródków od lat zatrzymują środowisko. (a)

Odin Teatret na scenie PWST

Wydział Sztuki Łaskarskiej PWST w Białymstoku wchodzi w nowy rok akademicki i nowy sezon w zupełnie niebanalny sposób. Przypomnijmy, iż jeszcze w maju, prezentacja przedstawień dyplomowych odbyła się na scenie nowo kreowanego Teatru Szkolnego (na zapleczu uczelni przy ul. Sienkiewicza 14), inaugurując tym samym jego działalność. W najbliższy piątek rozpoczynają się na tej scenie, która na początku będzie miała charakter sceny impresaryjnej — gościnne występy duńskiego ODIN TEATRET z Holstebro.

Eksperymentalny teatr istnieje od 1964 roku pod kierunkiem jego założyciela i reżysera EUGENIO BARBY. Sześciodniowy pobyt artystów w Białymstoku jest częścią ich tournée po Polsce. Spektakle będą rozpoczynały się codziennie o godz. 19.

W sobotę (5 bm) i w niedzielę (6 bm) zostanie zaprezentowana „JUDITH” w wykonaniu ROBERTY CARRERI. W poniedziałek (7 bm) ta sama aktorka przedstawi „SLADY NA ŚNIEGU”. We wtorek, środę i czwartek warto będzie zobaczyć „ZAMEK HOLSTEBRO”, w którym to spektaklu wystąpi JULIA VARLEY.

W dniu inauguracji roku akademickiego w PWST (poniedziałek, 7 bm) o godz. 16 zespół ODIN TEATRET zaprezentuje inne swoje spektakle i materiały towarzyszące z tam filmowych i video. Wieczorem, o 21.15 po spektaklu „Ślady na śniegu” odbędzie się spotkanie z twórcami ODIN TEATRET.

Wstęp — dla dorosłych, studentów i młodzieży szkół średnich — wolny. (kon)

Komunikat policji

25 MAJA br. ok. godz. 11.45 w BIAŁYMSTOKU na ul. Wyszynskiego, w okolicy przychodni PKP, karetka pogotowia zabrala leżące na chodniku nieprzytomnego mężczyznę. Osoby, które mogą udzielić informacji w tej sprawie, proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 124, tel. 77-94-10 lub 772-536.

14 WRZESNIA ok. godz. 9 na trasie CHOROSZCZ-RUSZCZANY, fiat 126p zjechał drogę kierującemu samochodem fiat 125p, w wyniku czego zjechał on do rowu i uderzył w przydrożne drzewo.

Świadkowie tego wypadku proszeni są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 507, tel. 772-479 lub 772-572.

UŚMIECH z konserwy

Nie jest całą prawdą jakoby pan Stefan I. wynalazł perpetuum mobile. Do silnika jego pomysłu potrzebny jest olej, powietrze, gotówka i życzliwość hojnych obywateli. Hojność deklarować można pod nr telefonu 416-898. Gdy zaś urządzenie zainstalowane w elektrowni czy w autobusie zechce zadziałać...

Wtedy okaże się, że jest jednak prawdą, iż panu Stefanowi jako pierwszemu na świecie udało się sztuka wyjątkowa. Uruchomił urządzenie, które chodzi jak zegarek bez strat energii i potrzeby dola-dowywania. Eksploatacja nie nie kosztuje, środowiska to nie zanieczyszcza, moc i ciśnienie ma jak baba na traktorze — równiutko siedemset atmosfer. Zależuje się go raz i silnik taki działa prawie w nieskończoność. W środku nie ma spalania, ale jest cykl zamknięty i jakaś myśl, najpewniej uczona, bo ją sobie trudno wyobrazić.

Silnik powstaje od dwudziestu lat. Może dlatego, że nie jest dziełem mechanika ani cudotwórcy, lecz technika obuwnictwa przemysłowego. Zapełnione byłby doskonałymi przez następne lata i doczekałyby się prototypu gdyby nie wstydliwa, prozaiczna potrzeba — brak gotówki. Wynalazek mógłby jej przysporzyć i autorowi, i sponsorom, i nawet Mikrusowi, który rzecz puszcza w świat.

Żeby silnik pana Stefana opatentować trzeba byłoby przygotować dokumenty, opis, rysunki techniczne, słowem: przełożyć amatorszczyznę na język konkretny. Rzeczoznawcy z Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji nie za mocno wierzą w sukces. Podjęliby się jednak zadania za drobne 927 tysięcy złotych. Urząd Patentowy zarejestrowałby pomysł za 30 tysięcy.

Jakże śmieszne są te sumy wobec niebywalej szansy na rewolucję w technice. Mogłaby się ona dokonać w niedużym, prowincjonalnym Białymstoku, gdzieś między Zabłudowem i Wasilkowem.

Niestety, pan Stefan nie wie czy z tej maki będzie chleb. Ba! Nie wie nawet, czy będzie mąka. Co gorsze nie wie tego nikt, gdyż twórca obawia się, by mu ktoś nie wykradł idei.

Póki ta idea jest w głowie i pod kluczem można spać spokojnie, ale wystarczy urgadać się, zdradzić szczegół, lekko-myślnie pokazać szkice. Mało to złodziei wokoło? Zresztą i tak nie ma miliona...

MIKRUS

Głos BAZARU

P. Ala otwiera stragan o godz. 8, zamknięty o 16. Właściciel płaci je 5 tys. zł za godzinę pracy. Sprzedaje czekolady, słodycze, napoje i gumy do żucia. Już przestali ją bawić śniadoliccy klienci, pytający o „kulki antypolicajskie” (guma do żucia o smaku miętowym). Kradną, co tylko znajduje się w zasięgu ręki — mówi. — Dlaczego nie otworzy swojego interesu? Trzeba mieć kapitał i... dobre miejsce na targowisku. A one są już zaklepane — twierdzi sprzedawczyni.

Od 50 lat pan Aleksander Ostaszewski ma swoją kuźnię przy ul. Mazowieckiej. Kiedyś podkuwał konie, robił kosy, naciągał obręcze na koła, a handlarzy oglądał z daleka. Dzisiaj rynek przesunął się pod samą kuźnię. Uzbeki ufnie toboły opierają o kuźnię, jakby wyczuwając dobre serce starego kowala. A on mówi reporterowi dobitnie: — z ludźmi trzeba żyć w zgodzie.

Nowy transport wag sprężynowych dotarł na Bema z odległych rejonów byłego wschodniego imperium. Mają ostro zakończony hak, na który gdzieś w Azerbejdżanie wbija się kawał mięsa, a sprężyna pod jego ciężarem rozciąga się na pionowej skali. Odmierzając wagę. Tam kosztuje 150 rubla. Tu sprzedawane są po 1—3 tys. zł. Można zawiesić koszyk lub torebkę z zakupami. Dokładność — jak u radzieckich — plus minus 10 dag.

Murek przy Ratuszu jest okupowany przez rupieciarzy — od ruskich papci, barchanowych majtek, wizjerów, nożyczek i całego baracha od 2 tys. zł wzwyż za sztukę. Brakuje na nim miejsca dla działkowców.

(m-i)

HOMO HOMINI — nadzieja, pomoc

Takie przypadki wcale nie są rzadkością. Młoda dziewczyna zachodzi w ciążę, rodzice wyrzucają ją z domu. Czy będzie wiedziała, co ze sobą zrobić, do kogo zwrócić się o pomoc?

Mielśmy w tych dniach podobną sprawę: dziewczyna skierowana została do domu samotnej matki w Lublinie — mówił Tadeusz Trojanowski prezes Towarzystwa Obrony Życia Poczętego „Homo Homini” w Białymstoku.

Towarzystwo powołane zostało w grudniu ub. roku m.in. po to, aby prowadzić działalność interwencyjną, jak również charytatywną i uświadamiającą. Celem jest ochrona dziecka od chwili poczęcia, pomoc matce. Takich stowarzyszeń w Polsce jest więcej, w regionie północno-wschodnim powstało dopiero pierwsze. I chociaż ma status ogólnokrajowy, tutaj przede wszystkim chce zapewnić wiele białych plam: telefon zaufania, domy samotnych matek, tanie stancje. W innych regionach już to działa, na „ścianie wschodniej” — nie.

Towarzystwo „Homo Homini” skupia ludzi, którym te sprawy są bliskie. Reprezentantów różnych zawodów. Wielu działało już wcześniej, np. Magda Szymańska — lekarka, Michał Bielski — skrzypek, Grażyna Laniewska — nauczycielka, Krzysztof Szmidt i Benedykt Kwiatkowski — inżynierowie. Inicjator i prezes Stowarzyszenia, Tadeusz Trojanowski, współpracujący z żoną Lidą, jest pianistą i kompozytorem, nauczycielem akademickim. Jeszcze w grupie studenckiej miał koleżankę, która była w ciąży. Po aborcji okazało się, że

zabija 1 mln 120 m. sześć, w ciągu ośmiu miesięcy „upłyniono” zaledwie 60 proc. tej ilości. Kiedyś leśne „zniewa” trwały od października do marca, teraz trwa to sześć tygodni. Kiedyś klient tego szaleństwa, który wchodził do lasu, aby nie ponosić kosztów składowania. Główni odbiorcy — przedsiębiorstwa wytwarzające płyty, pilśniowie i wiórowe w Suwałkach, Grajewie i Rucianem Nidzie mają trudności z zbytem swoich wyrobów, stąd mniejsze z ich strony zapotrzebowanie na surowiec. Co gorsze, stoją one nierzadko na krawędzi bankructwa, albo nie mają czym płacić. Trochę drewna sprzedajemy

zbycia 1 mln 120 m. sześć, w ciągu ośmiu miesięcy „upłyniono” zaledwie 60 proc. tej ilości. Kiedyś leśne „zniewa” trwały od października do marca, teraz trwa to sześć tygodni. Kiedyś klient tego szaleństwa, który wchodził do lasu, aby nie ponosić kosztów składowania. Główni odbiorcy — przedsiębiorstwa wytwarzające płyty, pilśniowie i wiórowe w Suwałkach, Grajewie i Rucianem Nidzie mają trudności z zbytem swoich wyrobów, stąd mniejsze z ich strony zapotrzebowanie na surowiec. Co gorsze, stoją one nierzadko na krawędzi bankructwa, albo nie mają czym płacić. Trochę drewna sprzedajemy

CISZEJ pod drzewami

raz większe stężenia dwutlenku siarki w powietrzu, co szkodziłoby oddziaływać na drzewostany.

— Cieszy fakt, że niedawno przyjęta przez Sejm ustawa ekspansje przede wszystkim pozaprodukcyjne funkcje lasu — dostarczyciela tlenku, gdzie ludzie mogą wypocząć i nabrać sił — twierdzi zastępca dyrektora Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku, Mieczysław Siewko. — W poprzednich latach liczyła się głównie gospodarka drewnem, z której można było łatwo i szybko uzyskać pieniądze.

Od dwóch lat małeja powierzchnie wycinanych drzew. O ile w 1988 roku plan, sporządzony przez Biuro Urządzania Lasu (przewidyując pozyskanie 1 mln 370 tys. metrów sześć), został wykonany w całości, to w ubiegłym roku znalazł on o 150 tys. m. sześć. I zrealizowano go w 84 proc. Mniej surowca się tnie, jeszcze mniej sprzedaje. W tym sezonie przeznaczono do

go. W ciągu ostatniego dziesięciolecia leśnikom przekazano z PPZ prawie 30 tys. ha, z czego jedna trzecia wymagała zalesienia.

Na szczęście minęła fala kradzieży drewna. Większy kłopot stanowi narastający ruch turystyczny. Lasy są dewastowane, pojawia się coraz więcej dzikich wysypisk śmieci (zwłaszcza w pobliżu aglomeracji i na terenach pojezierza mazursko-suwańskiego). Leśnicy tego problemu nie rozwiązują sami. Straż Leśna liczy raptem 75 osób, są tysiące to pracownicy sprawujący bezpośredni nadzór nad lasami, od gajowego do nadleśniczego. Ludzie pozbawiają się śmieci w lasach, bo nie ma dostatecznej ilości wysypisk. A kto ma je organizować, chyba nie my — ripostują leśnicy.

Tyle problemów mają nasi leśnicy, a pośrednio każdy z nas. Na szczęście jeszcze szumią sosny, świerki, dęby...

G. SUCHOŻĘBSKI

ECHA PUBLIKACJI

Jest oczywiste, że po przejęciu władzy w gminach w czerwcu 1990 r. przez nowo wybranych radnych komuna nie zmieniła tak jak za dotychczasowego zarządcy. Do pracy w Urzędzie Gminy przeszły stare kadry ze starymi nawykami i nowa Rada uczęca się zasad rządzenia i pozostaje nowo przepisy prawa. W Sokółce było o tyle jeszcze gorzej, że na Radę ciążyl duży rozbiór między Komitetem Obywatelskim a Solidarnością. Była to intryga sił komunistycznych, które do weszły do Komitetu Obywatelskiego, i do Solidarności i zasiała złono niezgody.

strza i o zmianach w zarządzie.

W Waszym artykule znalazły się nieprawdziwe fakty dotyczące mojej osoby a mianowicie:

a) że kandydowałem na radnego nie ze swojego obwodu wyborczego, ponieważ tam jestem ze złej strony znany. Prawda jest taka, że kandydowałem z obwodu najbliższego w stosunku do mojego miejsca zamieszkania.

b) że domagałem się ulg w autobusach dla parlamentarzystów ponieważ mam kandydować na posła. To także jest nieprawdą a dowody są w protokół z sesji nadzwyczajnej RM;

c) że narzucam swoje zdanie innym i uważam się za jednego reformatora.

Otóż śniem twierdzić, że sokółska Rada Miejska jest najbardziej dojrzałą w demokratycznym stylu rządzenia gminą w województwie. Nikomu z radnych nie da się narzucić swego stanowiska, trzeba ich do tego przekonać. Dzięki właśnie takiemu stylowi pracy Rady, gmina Sokółka ma dodatnie aktywa. Ten styl pracy jest dobry dla mieszkańców gminy, ale przykry nieraz dla poszczególnych radnych.

Tuż przed sesją nadzwyczajną złożyłem rezygnację z pracy w Zarządzie, w związku z koniecznością zajęcia się kampanią wyborczą i danią możliwości pracy w Zarządzie innym radnym.

Wniosek swój postawiłem nie ze względu na wagę sprawy bo przecież i radny S. Malachiewicz i radny E. Wiśniewski zgłosili gotowość ustąpienia z zarządu celem dokonania zmian. Uczyniłem to dla obrony przed atakami sił wstecznych.

Faktem jest bezspornym, że być obecnie reformatorem to przykra i niebezpieczna misja, ale przecież ktoś to musi w imię interesu kraju robić. Osoby, które są współwinnymi do minionych 45 lat życia na kredyt kosztem upadku Państwa Polskiego powinny przynajmniej nie przeszkadzać tym, którzy czynią wysiłki aby wydobyc się z kryzysu. Jeżeli są przypadki, że przeszkadzają, judza, podburzają należy z nimi postępować zdecydowanie — usuwać ze stanowisk i rozliczać.

mgr inż. FELIKS PIETRASZ radny z gminy Sokółka

wieklem i soln, chłopem pańszczyźnianym jak pan chce i zależeć mi na sprawiedliwej socjalnej.

Okłaski. Sala (temer): — Czy stary portfel dąży do 2000 roku? Trzeba labrać tym, co mają po 20 milionów i dać

Głosy z sali: — I tak by przegrał... Andrzej Stankiewicz (Unia Polityki Realnej): — Panowie narzekają, że ciężko pracują. Dlaczego więc powitajcie kandydujących? R. Bugaj: — Dużo zależy od ludzi kultury. Oni przyczynili się do upadku komunizmu i ich ostrzy sprzeciw byłby ważny. Okłaski. Sala (przedstawiciel partii „X”): — Jesteśmy dyskryminowani... Głosy z sali: — Panie, daj spokój... Przedstawiciel partii „X”: — Czy panowie zajmują się kulturą polityczną?

tych, co mają po 800 tysięcy. R. Bugaj: — To chcemy zrobić. St. Korolowicz: — Czy zgodna z prawem jest uchwała Białostockiej Rady Miejskiej, aby za rozwiązanie plakatów komitety wyborcze płacić po 3 miliony? Głos z sali: — To tylko kaucja... A. Malachowski: — Zapytam jutro komisję wybor-

— Ukazała się właśnie mapa „Krajobrazowy Puszcz Knyżyński”; pan jest autorem treści krajobrazowo-turystycznej, tekstu oraz projektu okładi. To już drugie panna dzieło kartograficzne? — Pierwszym była mapa turystyczno-przyrodnicza „Okolice Białegostoku”, wydana przez Białostocki Ośrodek Badań Naukowych w roku 1989. Przygotowuję też trzecią mapę, Narwiańskiego Parku Krajobrazowego.

— Skąd takie zainteresowania? — Jestem geografem, a każdy geograf podobno musi wydać jakąś mapę. Jeśli chodzi o Puszcz Knyżyński, interesuję się nią od dziesięciu lat, pisałem na ten temat pracę magisterską i przygotowałem doktorską. Mapa to jakby uboczna działalność, ale przydatna dla turystów. Pierwsza, „Okolice Białegostoku”, rozszerza się na okładzie 20 tys. egzemplarzy. W ciągu kilku miesięcy w samym tylko mieście, to skłoniło mnie do pracy nad następną.

— Po tej pierwszej pana mapie, powiedziałabym prekursorską, rozwił się worek z tego typu wydawnictwami.

— Powiedziałbym, że była to mapa pilotażowa. Do dziś

* Potrzebny ślusarz-sprawca elektryczny, tel. 224-77.

* Specjalistów ds. ubezpieczeń i turystyki z byłych miast powiatowych woj. białostockiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, suwalskiego zatrudni Doradztwo i Poinformowanie inż. Andrzeja Obuchowicza — podane: Józef, z telefonem w centrum miasta, doświadczenie zawodowe i znajomość języków obcych. Oferty: 15-82 Białystok, skr. pocz. 67.

* Przedsiębiorstwo Opakowań Plastikowych S.A. w Białymstoku, Składowa 12, pl. 12, zatrudnia dwóch mężczyzn na stanowisko maszynisty maszyn druku fleksograficznego. Informacji udzieli

* Spółka Maria Bland w Białymstoku, ul. Młynowa 21, tel. 220-02 lub 205-23 zatrudnia zwyczajnik, także w zakładzie w Łapach, ul. Branka 8.

* Potrzebna opiekunka do dziecka. Wasyngtona 23, pokój 901 (akademik).

* Zatrudnię szwaczki i chahupniczek do szycia kurtki z kreską, tel. 226-12 lub Kielecka 3 (od Młynowej).

* Zatrudnię robotników budowlanych, 752-324.

* Osoba z kwalifikacjami gastronomicznymi i zatrudniona w punkcie małej gastronomii. Najchętniej absolwentów szkół gastronomicznych. Komara, tel. 168-522.

* Reżniska, kucharka do prywatnej przetwórnicy zatrudniona w warsztacie. Zakwaterowanie na miejscu. „CORSO”, ul. Smolna 12, Warszawa, tel. 27-98-97.

* Podejmę pracę jako kierowca ABCED, 7-letni staż pracy, tel. 451-708 lub 613-124.

Kilka głosów z sali — Z Bagisla... R. Bugaj: — Z niego bardzo chętnie. I robię w tej sprawie dużo.

Salon Niezależnych trwał od godziny 17 do 20. Co mówi samo za siebie.

ANNA BOCKOWSKA

wydano już kilka innych: turystyczną województwa białostockiego, obiektów chronionych, Puszcz Białostockiej, szlaku wodnego Narwi.

— Pomówmy o mapie Parku Krajobrazowego Puszczy Knyżyńskiej.

— Na jej odwrocie znajduje się część opisuwa Puszczy

kie, Góry Leńce, przełom Supraśli, Dobryniowa i Kopisk, zasługujące na ochronę rezerwatu.

— Mapa Puszczy została trochę rozszerzona. — Do granicy wschodniej, aby można było ująć cały Szlak Tatarski, bardzo charakterystyczny dla regionu. Jest także — w lewym dolnym rogu — fragment Narwiańskiego Parku Krajobrazowego. Znalazł się ponadto plan Białegostoku, z zaznaczonymi końcowymi przystankami au-

torów, z których jeden jest

— Zauważono już 18, więcej niż w Puszczy Biało-

SPRZEDAŻ sadzonki i sztaber czarnej porzeczki odmiana Tita- nia. Sieniatyckie, tel. 555-946 (po godz. 20).

OKAZJA! Sprzedam tanio: robur- nia, 126p (1989), części do mercedesa i polonera, kuter, mieszankę do ciasta z dziesiątami kosiarkami rotacyjnymi 2070 Bogu- sławskiego 44, tel. 73-40-14.

NAJTAŃNIEJ i na raty elegancj URUSUS kupisz w Zambrze, A- leja Wypiska Polskiego 57A, tel. 47-54.

CIĄGŁA sprzedaż okien, drzwi plastikowych. Siewna 18, os. Wy- goda 750-222.

COMMODORE 64 II, stacja dys- ków 1541 II, 100 dysków, litera- tura — tanio sprzedam, tel. 515-688.

KUPIĘ nikiel. Warszawa, 658-87-56, k 10439-6.

OBLIGACJE, tel. 15-34-48, k 9053-0

Dział Zatrudnienia i Plac. pok. 106, tel. 270-71 wewn. 114.

* Spółka Maria Bland w Białymstoku, ul. Młynowa 21, tel. 220-02 lub 205-23 zatrudnia zwyczajnik, także w zakładzie w Łapach, ul. Branka 8.

* Potrzebna opiekunka do dziecka. Wasyngtona 23, pokój 901 (akademik).

* Zatrudnię szwaczki i chahupniczek do szycia kurtki z kreską, tel. 226-12 lub Kielecka 3 (od Młynowej).

* Zatrudnię robotników budowlanych, 752-324.

* Osoba z kwalifikacjami gastronomicznymi i zatrudniona w punkcie małej gastronomii. Najchętniej absolwentów szkół gastronomicznych. Komara, tel. 168-522.

* Reżniska, kucharka do prywatnej przetwórnicy zatrudniona w warsztacie. Zakwaterowanie na miejscu. „CORSO”, ul. Smolna 12, Warszawa, tel. 27-98-97.

* Podejmę pracę jako kierowca ABCED, 7-letni staż pracy, tel. 451-708 lub 613-124.

Kilka głosów z sali — Z Bagisla... R. Bugaj: — Z niego bardzo chętnie. I robię w tej sprawie dużo.

Salon Niezależnych trwał od godziny 17 do 20. Co mówi samo za siebie.

tohausym, gdyż stąd rozpo- czynają się szlaki turystyczne.

— Na okładkach umieścił pan bramę do arboretum w Kopnej Górze i jego plan.

— Jest to przecież centrum turystyczne Parku Krajobrazowego Puszczy Knyżyńskiej. Arboretum im. Powstańców 1863 roku, otwarte przed dwoma laty, nie jest jeszcze bardzo znane.

— Marek Waśkiewicz, opraco- wując przewodnik po znako- wanych szlakach turystycznych Puszczy Knyżyńskiej, (który też się ostatnio ukazał), nie uwzględnił żadnych map ani planów, odsyłając do pana pracy.

— Mapa Parku Krajobrazo- wego Puszczy Knyżyńskiej jest samodzielnym wydawa- niem, zładki opisane są jednak skróto, natomiast przewodnik zawiera wiele in- formacji interesujących tury- stów. Siad też Regionalny Ośrodek Programowy PTTK rozprowadza oba wydawnictwa w komplecie.

— Właśnie, gdzie można nabyć pana mapę?

— Poza wymienionym Ośrodkiem PTTK nikt się nie w województwie nie zaintere- sował. Mapę (skala 1:100 000) wydały Wojskowe Zakłady Kartograficzne w Warszawie.

A. LABANOW

SPRZEDAŻ drewna. Augustów, 21-16.

DZIAŁ I.X.1991 r. około godz. 11 skradziono samochód marki war- szawa z ulicy Angielskiej, nr rej. BKV 0322. Wiadomość: tel. 241-54.

SPRZEDAŁ dom murowany, Siedlce, ul. Cmentarna 45.

SPRZEDAŁ dom w dobrym sta- nie 9,5x11 oraz prasy: zbierająca 4-rodowego zgłnotu i kune kosiarkę „Ose”. Włna Chroby 6, gm. Ciechanowiec.

SPRZEDAŁ tanio budynok 600 m kw. działka na trasie Ostru- nka—Łomża, nadająca się na każdą działalność. Tel. Warszawa 44-81-67.

SPRZEDAŁ prasę hydrauliczną dwuśrubową PSHT/K 250 ton, stan dobry. Stawiski, tel. 60-63 po 15.00.

ZŁ — 8613-4

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Dubeninkach (woj. suwalskie) w „likwidacji” ogłasza przetarg nieograniczony, który odbędzie się w dniu 1991.10.18 o godz. 10 w siedzibie Zakładu Usług Remontowych i Rekultywacyjnych w Żytkiejmach na sprzedaż n.w. sprzętu.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, odbędzie się drugi przetarg w dniu 1991.10.18 o godz. 12.

Lp.	Nazwa sprzętu	Ilość szt.	Cena wywoławcza od — do
1.	Radiotelefon — maszt kratownica	1	5.000.000
2.	Baza paliw — zbiorniki	1	10.000.000
3.	Baza paliw — dystrybutor	1	6.000.000
4.	Ciągniki rolnicze	12	14.700.000—46.680.000
5.	Przyczepa T-088	5	8.800.000—12.693.000
6.	Przyczepy transportowe	15	2.800.000—11.623.000
7.	Plug 6 PHX	1	5.700.000
8.	Wąż asenizacyjny	2	3.600.000—12.000.000
9.	Wąż uprawowy	1	10.253.000
10.	Przyczepa samobieżająca	2	10.100.000
11.	Kosiarka samobieżna E-302	1	16.180.000
12.	Siewnik zbożowy Ezu-3.6	2	2.100.000—4.600.000
13.	Rozsiewacz nawozów RCW-5	1	2.900.000
14.	Przetraszac E-318	1	3.100.000
15.	Plug „Atlas”	1	7.504.000
16.	Tokarnia TUS	1	10.394.000
17.	Szczep do bron	1	2.945.000

Ww. sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 8—14 na terenie Zakładu Rolnego Wobały, ZR Degucie, ZUR Żytkiejmy. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy ww. zakładów wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu na każdy ww. sprzęt bez podania przyczyn.

Sg 7519-1

ZARZĄD GMINY DUBICZE CERKIEWNE woj. białostockie

ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nie zabudowanych, uzbrojonych (wodociąg, mnia na obszarze krajozrazu chronionego nad zalewem wodnym na rzecze Orlanka w m. Dubicze Cer- kiewne woj. białostockie.

Przedmiotem przetargu są działki leśnikowe oznaczone nr:

1. Działka nr 845 o pow. 401 m kw.

2. Działka nr 846 o pow. 500 m kw.

3. Działka nr 847 o pow. 500 m kw.

4. Działka nr 848 o pow. 400 m kw.

5. Działka nr 849 o pow. 500 m kw.

6. Działka nr 850 o pow. 500 m kw.

Przetarg odbędzie się dnia 29 października 1991 (niedziela) w Gminnym Ośrodku Kultury w Du- biczach Cerkiewnych, o godz. 11.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpła cenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo- ławczej na poszczególną działkę. Wadium można wpłacić w kasie tut. urzędu w terminie najpóź- niej do godz. 10.00 w dniu przeprowadzenia przetargu, przekazane pocztowym lub przelewem na konto 90552-143-15 w Banku Spółdzielczym w Dubiczach Cerkiewnych.

Sprzedaż działek nastąpi w formie aktu notarialnego po wpłaceniu całości ceny najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnego. W przypadku uchybie nia nie uczestnika, który przetarg wygra, od za- warcia aktu wadium ulega prepedakowi.

Zarząd Gminy Dubicze Cerkiewne zastrzega sobie prawo wycofania części działek z przetargu oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Dodatkowe informacje o przetargu i o działkach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Dubiczach Cerkiewnych pokój nr 3 tel. 13.

p 183-4

JANUSZ NICZYPOROWICZ

OPERACJA LEONARDO

53

Przez całe lata zasada działania jego grupy w KGB opierała się na eliminowaniu poczucia stabilizacji wśród zwerbowanych ob- cych agentów. Psychiczna strona pracy wy- niawowej stwarzała ciągłe pokusy, bo infor- macje, które posiadali, mogły w jednej chwili stać się śmiertelną bronią. Obcy agent zawsze pozostawał obcym agentem. Nie istniała więc z ożywcza, tak jak rozumiał ją on, Rosjanin. Dla tamtych istniał tylko strach przed własną, zdradzoną ojczyzną. Dlatego najczęściej niż inni miewali wyrzuty sumienia, poczucie winy. Wystarczyło tylko umiędliwie położyć ten lek. Reszty spustoszenia dokon- nywał sam mózg. Kompleks zdrady stawał barierą nie do przebycia. Zdradca zawsze po- zostanie najniebezpieczniejszym z niebezpiecz- nych. Mógł tylko brnąć jeszcze dalej w zdradę. Mógł podnieść cenę, żądać coraz większej zapłaty aby zagłuszyć strach.

Strach — piękne uczucie. Dyplomata podszedł do biurka i z meta- łowej kasy wyjął płaski, niewielki klu- czek. Zacinął go w dłoni.

Po chwili zszedł do podziemi ambasady. Wyłączył system alarmowy blokujący stalowe drzwi ledwie widoczne w małym zaułku. Uruchomił system wentylacyjny i oświetle- nie. Zamknął za sobą wejście. Pomiesz-

czenie pozbawione było naturalnego dopy- wu powietrza i światła. Wzdłuż wszystkich ścian stały metalowe szafki przypominające biblioteczne katalogi. Poziome blokadę szfa- lad utrzymywane były przez rygle otwierane sztyrem. Sztyr można było zaś uruchomić kluczykiem, który Puzyński ścisnął w dłoń.

Odnalazł odpowiednią szafkę i po chwili bez przeszkód wysunął szafkę. Wewnątrz, w alfabetycznym porządku, znajdowały się setki kartoników. Każdy kartonik zawierał nazwisko człowieka, który był w służbie KGB. Ale nie figurował na żadnej liście plac. To była polska sekcja KGB. Wszyst- kie kartoniki miały przecięty perforacją prawy górny róg. Przerzucał kilka karton- ików z samego początku. Odnalazł nazwisko Adamowicza i oderwał perforowany róg. Ten człowiek już nie istniał. Następnie od- nalazł to, czego szukał. Treść depeszy wska- zywała dubiera. Przeczytał nazwisko. Nie znał tego człowieka. Nie wiedział też kto i kiedy go zwerbował. Na kartoniku wid- niało hasło, które zostało zakodowane pod- czas hipnozy w podświadomości utajniowego agenta. Sięgnął po notes i przepisał treść kartoniku: dane personalne, adres, telefon i hasło, o którym wiedział, że musi być frag- mentem wiersza Puśkina:

Stożce i mrozi: piękna pogoda!
Ty jeszcze śpisz, ślicznotko młoda —
Obudź się, czas już, moja panino!
Spojrzenie senne o tej porze
Ty ku północnej zwróc Aurorze,
Zjaw się północną gwiazdą ranną.
Usiłował wyobrazić sobie człowieka, któ- ry obudzony za kilka godzin z letargu zacin- nie pracować na rachunek Szubarnika. Ada- mowicza werbowal sam i Szubarnik go po- tem przejął. Więc kierując się mniej więcej tymi samymi kryteriami. Ale ten nowy czło- wiek był już jakby inną generacją agenta. Był zaprogramowany. Kod hipnotyczny został wprowadzony do jego mózgu podświadomie i dopiero impuls z zewnątrz czynił tego czło- wieka podatnym na polecenia, których w in- nych warunkach mógłby nie wykonać. Prze- szkodził w Moskwie setki ludzi.

(cdn)

U SASIADÓW

ARTIEMOWSKI. Tylko do izby przyjęć centralnego rejonowego szpitala w tym rosyjskim mieście zdążyła przeciwie karetką pogotowia pacjenta — uczestnika II woj- ny światowej, N.N. W dniu swoich urodzin postanowił on wstać do sklepu monopolo- wego po butelkę wódki. Ta wizyta w placówce handlowej była ostatnią w życiu wetera- na. W „monopolce” był taki tłok że polamali mu zębra, a także odniósł on inne po- ważne obrażenia ciała.

LENINGRAD. Każdego dnia Generalny Konsulat Fin-

landii w mieście nad Newa wydaje po pięćset wiz miesz- kańcom Leningradu. Kolejka przed konsulem nie maleje.

W związku z tym mer zna- lazi dodatkowe pomieszczenia na cele oddziału wizowego. Obecnie już 10 tys. radziec- kich obywateli ma oficjalne pozwolenie na pracę w Finlandii. Przyciąga ich wysokie wynagrodzenie za pracę: przykładowo za dwie godziny pracy w tym kraju można zarobić co naj- mniej 80 marek, co, według oficjalnego kursu bankowego, równa się 350 rublom.

A. Malachowski: — Nie twierdząc, że chcieliście fał- szować podpisy. Przypusz- czam, że zostaliście oszuka- ni przez nieuczciwych lu- dzi, którym odpłatnie zle- ciłicie te roboty. Też wolab- ym, żeby partia „X” stanę- ła do wyborów.

Głosy z sali: — I tak by przegrał... Andrzej Stankiewicz (U- nia Polityki Realnej): — Pa- nowie narzekają, że ciężko pracują. Dlaczego więc powitajcie kandydujących?

R. Bugaj: — Udalo mi się zrobić parę pozytywnych rzeczy. I w przyszłym par- lamencie chciałbym przeciw- stawić się paru pomysłod- awcom politycznym?

Sala (przedstawiciel par- tii „X”): — Jesteśmy dys- kryminowani... Głosy z sali: — Panie, daj spokój... Przedstawiciel partii „X”: — Czy panowie zajmują się kulturą polityczną?

tych, co mają po 800 tysięcy. R. Bugaj: — To chcemy zrobić. St. Korolowicz: — Czy zgodna z prawem jest uchwała Białostockiej Rady Miejskiej, aby za rozwiąza- nie plakatów komitety wy- borcze płacić po 3 miliony? Głos z sali: — To tylko kaucja... A. Malachowski: — Za- pytam jutro komisję wybor-

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.10 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmowy; 6.30 Informacja radiowa; 6.45 Informacja o programie; 7.00 Dziennik poranny; 7.45 Konkurs KOT; 8.00 Przegląd prasy; 8.20 „Special English”; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Penelope Live!; „Droga do Lichfield” 10.40 Przeboje non stop; 11.30 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Belcanto dla wszystkich — Giuseppe di Stefano; 13.35 Roinicza antena; 14.03 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Aktualności; 17.00 Dziennik Radio Watykańskiego; 17.15 System; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert żywcem; 20.45 Wacław Sieroszewski; „Ciupasek na Syberię”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Reportaż; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Wieczory z Rogowickim — w II rocznicę śmierci; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Gawędy przy starym gramofonie — aud. Tomasza Dąbrowskiego.

PROGRAM III

Serwis Trójki — co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.50 Wybory 91; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.15 Czy mówisz po polsku; 8.30 Irwin Shaw; „Dopuszczalne straty”; 8.45 Business news; 9.05 Słuchaj razem z nami — prowadzi Anna Semkiewicz i Paweł Sztompke; 10.05 I. Dolega-Mostowicz; „Doktor Murek”; 11.05 Prowadzi Antoni Plek; 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Korne-

liusz Pacuda; 13.05 Prowadzi Jan Borkowski; 14.10 Przypominamy zespół The Who; 14.50 Folk w piguлке; 15.05 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 18.35 Wybory 91; 19.05 Norman Mailer: „Jeleni park”; 19.15 Muzyka nocą UKF — prowadzi Marek Niedźwiecki; 20.00 Trójka Bis; 23.50 Jerome K. Jerome: „Trzech panów na rowerach”; 0.05 Trójka pod księżycem — prowadzi Jolanta Wilma i Jan Borkowski.

RADIO BIAŁOSTOCKIE

5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Liberadzki; 8.30 Audycja dla niepełnosprawnych; 8.50 Pod znakiem Pogoni (powt.); 9.05 Tu Twoje Radio — prowadzi B. Ciuruk; 13.05 Magazyn Historyczny — aud. D.M. Szrednickiego; 14.00 Studio Wyborcze; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.30 Zadzwoń do nas; 23.00 — prowadzi J. Weroniczak; 18.00 Swiatowy serwis BBC; 18.30 Rock relaks (CD); 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. W. Prochowicz; 19.00 Wiadomości; 19.05 Wiesław Szymański zaprasza; 22.00 Swiatowy serwis BBC; 23.00 Nocne granie.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości poranne
9.10 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecznym”

10.00 „Wysokie napięcie” — serial prod. franc.
11.30 „Sto lat” — magazyn ubezpieczeń społecznych
11.50 Wiadomości
12.00—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.00 Agroszkoła — Pokarm dla gleby
12.35 „Terra X: W cieniu Inków” — serial dok. prod. niem.
13.20 „Ekspedycje na dno morza” — serial dok. prod. niem.
13.45 „Opowieści księżniczki Lilavati”
14.00 Mieszkamy w Polsce — W Krakowie
14.25 Zwierzęta świata: — „Bezcenna przyroda” — serial przyrodniczy prod. ang.
15.00 My dorostli
15.35 Przez lądy i morza — „Ludy Nigru”
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów: „Kwant”
17.15 Teleexpress
17.30 „Telemuzak” — magazyn muzyki rozrywkowej
18.10 „Spin” — magazyn popularnonaukowy
18.30 „Podróże do Polski” — reportaż
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: „Dziwne przygody Koziołka Matołka”
19.30 Wiadomości
20.05 „Wysokie napięcie” — serial prod. franc.

21.35 „Pegaz”
22.00 Studio Wyborcze
23.05 Wiadomości wieczorne
23.25 Dziś w Senacie
23.40 Kronika Brydżowych Mistrzostw Świata — Jekohama '91
24.00 BBC — World Service

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 „Rano”
8.10 „Lebski Harry” — serial animowany prod. franc.-ameryk.
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.30 Panorama
16.40 Powitanie
17.00 Express gospodarczy
17.30 „Cudowne lata” — serial prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 Lokalny program wyborczy
19.00 „Struktura drewna” — film dok. Krystyny Mokrasin-skiej
19.30 Język francuski
20.00 Studio Sport: Po Pucharach Piłkarskich Europy
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Studio Teatralne „Dwójki”: Tadeusz Różewicz — „Non stop — show”
23.10 Laco Adamika — fascynacja telewizją
24.00 Panorama

TELEWIZJA RADZIECKA

5.30 „Poranek” — pr. inf.-muz.; 8.05 Film animowany; 8.15 Piłka nożna. Puchary europejskie — relacja z Włoch; 10.45 „Z komunikatów MSW”; 11.00 Wiadomości; 11.10 „Godzina dla dzieci” — w pr. lekcja jęz. ang.; 12.10 „Miejsce zdarzenia — Leszkin Ług” — film dok.; 12.50 „Kurier gospodarczy”; 13.10 „Ostrożne kozy” — film anim.; 13.15 „Telemikst”; 14.00 Wiadomości; 14.15 „Ostatni reportaż” odc. 2 — film prod. lotewskiej; 15.20 „Skarbica muzyczna”: J.S. Bach — Koncert Brandenburski; 15.40 „Świat zainteresowań”; „Daj łapę, przyjacielu”; 15.55 „Punkt widzenia”; 16.30 „Notes”; 16.45 „Dla 16 i nie tylko” — pr. dla młodzieży; 17.30 Wiadomości; 17.45 Śpiewa W. Gontar; 17.55 Piłka nożna. Puchary europejskie; 20.00 Dziennik TV; 20.40 „Zwyczajna zagranica”: „Szwedzi stół” odc. 2; 21.10 „Rodzinna kronika starych znajomych” — film dok.; 23.00 Wiadomości; 23.15 Przegląd piłkarski; 23.45 „Rozmowy z biskupem W. Rodzianka” cz. 8; 0.15 Mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów; 1.00 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ SKY ONE

6.00 Kot DJ; 8.40 Mrs Pepperpot; 8.55 Playabout; 9.10 Kreskówki; 9.30 Mister Ed; 10.00 Lucy Show; 10.30 Młodzi lekarze; 11.00 The Bold and the Beautiful; 11.30 Młody i niecierpliwy; 12.30 Barnaby Jones; 13.30 Inny świat; 14.20 Santa Barbara; 14.45 Zona tygodnia (teleturniej); 15.15 The Brady Bunch; 15.45 Kot DJ; 17.00 Different Strokes; 17.30 Czarnowice; 18.00 Wiezy rodzinne; 18.30 Sprzedaż stulecia; 19.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 19.30 Growing Pains (Bóle wzrostowe); 20.00 Full House (Owdowiały ojciec trzech córek); 20.30 Murphy Brown; 21.00 China Beach; 22.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 22.30 Projektantki; 23.00 St El-sewhere; 0.00 Skytext.

RTL PLUS

6.00 Film rysunkowy; 6.10 Bajki z całego świata; 6.35 Niebezpieczna przyjaźń; 6.55 Niebezpieczna przyjaźń; 7.20 Niebezpieczna przyjaźń; 7.45 W dolinie dinozaurów; 8.10 Jetsonowie; 8.30 Upiór z Canterville — film USA, 1944 r.; 9.50 Flip i Flap; 11.00 Film rysunkowy; 11.10 KIM, wywiad w Indiach — film USA 1950 r.; 13.00 Mój ojciec jest kosmitą; 13.30 Rodzina Munsterów; 13.55 Tarzan, władca dżungli — film USA, 1959 r.; 15.20 Festiwal szlagerów; 16.50 Morderstwo to jej hobby; 17.45 Peter's Musikrevue; 18.45 RTL Aktuell (Wiadomości); 19.10 Servus, Grucezi i Hallo; 20.15 Mini Playback Show; 21.15 Sielmann 2000 — Powrót do przyszłości; 22.25 Zarteiliche Cousinen — film niemiecko-francuski, 1980 r.; 0.00 Project B — film Hongkong, 1987 r.; 1.35 Wilkołak.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-gierki — „Ot facecja” (duża scena), godz. 11; „Przed sklepem jubilerza” (mała scena), godz. 16; „List z Ameryki” (Muzeum Wsi Białostockiej), godz. 18; Białostocki Teatr Lalek — „Rumcajs” godz. 10 i 12

KINA

„Pokój” — „Cieężka próba” (USA, I, 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20
„Ton” — Powrót na błękitną lagunę” (USA, I, 15), godz. 11, 15.30 i 17.30
„Bliźniacy” (USA, I, 15), godz. 13 i 19.30
„Forum” — „Cocktail” (USA, I, 15), godz. 16
„Memphis Bell” (USA, I, 15), godz. 18 i 20

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Orly Te-midy” (USA, I, 15)
Drohiczyń — „Predator” (USA, I, 15)
Slepiatycze — „Burzliwy po-niedziałek” (ang., I, 18)
Sokółka — „Dziecko coca coli” (austral., I, 15)
Suchowola — „Ślepa furka” (USA, I, 15)

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Szybki jak błyskawica” — (USA, I, 15), Cichanowice — „Kaczor Howard” (USA, I, 15)
Kolno — „Seks telefon” (USA, I, 18)
Wysokie Mazowieckie — „Park jest mój” (USA, I, 15)
Zambrów — „Wykidajło” (USA, I, 15)

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Kolba w twarz” (hisp.-franc. I, 15), Augustów — „Hudson Hawk” (USA, I, 12)
Biała Piska — „Robocop II” (USA, I, 12)
Elk „Polonia” — „Cyrano de Bergerac” (franc., I, 15)
Giżycko — „Karate Kid II” (USA, I, 12)
Goldap — „Stowarzyszenie zio-łoczców” (franc., I, 15)
Kowale Oleckie — „Nocne gry” (USA, I, 18)
Mikołajki — „Księżyc 44” (RFN-USA, I, 15)
Olecko — „Polowanie na Czer-wony Październik” (USA, I, 15)
Orzysz — „Pogromcy duchów II” (USA, I, 12)
Pisz — „Most na rzece Kwał” (ang., I, 15)
Ryn — „Nico” (USA, I, 18), „Rain Man” (USA, I, 15)

Węgorzewo — „Pogromcy du-choów” (USA, I, 12)

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę
— ul. I Białowny 11, tel. 240-41 — pediatryczne gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego
— ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 — internistyczne
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej ul. Wołodyjowskiego 3a
„Hospicjum” Punkt Konsulta-

cynny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA (osty dyżur)

— ul. Suraska 2, tel. 204-53

SZPITALA

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: gruźlicy, dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-08
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100

OSTRE DYŻURY W DNIU 3.X.1991 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — P.S.K., ul.

M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.

ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy tel. 270-51

POŁOŻNICTWO — Oddziały w Łapach, Sokółce i Bielsku Podlaskim.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (osty dyżur), ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka (osty dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6
Łomża — tel. 988 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22.

- stal zbrojeniowa od ϕ 6 do ϕ 16 od 2,8 mln/tonę
- grzejniki żeliwne od 50 tys. zł
- blacha ocynkowana
- bloczki betonowe M-4 2300 zł/szt.
- beton komórkowy — pustaki
- kregi ϕ 200, nadproża L-19
- kostka drogowa, chodnikowa
- inne materiały budowlane.

„MURBET” Niekrasze
19-321 Nowa Wieś Elcka
tel. 465-76 Elk

Eg 7682-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

„JAWOR”
w Białymstoku

przyjmie do pracy

- murarzy-tynkarzy
- cieśli

Wysokie zarobki w systemie dniówkowym. Gwarantujemy prace w okresie zimowym. Zgłoszenia przyjmujemy:

Białystok, ul. Młynowa 21 p. 308

k 10514-00

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w Białymstoku ul. Pozioma 4

zatrudni

mistrzów (magazynierów) chłodniczych o wspólnej odpowiedzialności materialnej

Wymagania — wykształcenie średnie, ważna książeczka zdrowia.

Informacji udziela Dział ds. Pracowniczych, telefon 410-646 wewn. 217 lub 226.

k 10538-0

LIKWIDATOR zawiadamia

o otwarciu z dniem 12.09.1991 roku likwidacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Białymstoku, ul. Hetmańska 89.

Wzywa się wierzycieli do zgłaszania swoich roszczeń w terminie jednego miesiąca od daty ukazania się ogłoszenia.

LIKWIDATOR

dr Mieczysława Pasik
g 9303-0

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Oleku, ul. Cicha 4 ogłasza przetarg nieograniczony w dniu 15.10.1991 r. o godz. 10 na następujący sprzęt:

1. Kombajn „Bizon” — szt. 4
2. Ciągnik Ursus U-902 — szt. 4
3. Ciągnik Ursus C-360 — szt. 2
4. Koparko-spycharka „Białorus” — szt. 2
5. Prasa Z-224 — szt. 2
6. Przyczepa D-732 — szt. 9
7. Roztrząsacz obornika — szt. 6
8. Wóz asenizacyjny — szt. 1
9. Opryskiwacz — szt. 3
10. Pług 4- i 5-skirowy — szt. 2
11. Brona talerzowa — szt. 1

Sprzęt można oglądać w ZUM Kukowo i ZUM Ci-mochy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 10601-1

KOMUNIKAT

Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt-Białystok”

powiadamia inwestorów i użytkowników

o możliwości odbioru dokumentacji archiwalnej projektowej opracowanej w 1984—1985 r. w terminie 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia. Po tym terminie dokumentacja ulegnie likwidacji.

k 10583-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RÓDZINIE

z powodu zgonu naszej byłej pracownicy p. Zofii

WERONIKI PIWOWARSKIEJ

składa:

Dyrekcja i pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mokkach.

k 10610-1

Zdzisław BIAŁY salon PEUGEOT

ZAPRASZA KAŻDEGO DNIA
W GODZ. 9.00 - 18.00
po najnowsze modele 1992r.
205, 309, 405, 605,
J5, 504 Pick-up.

SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
TYLKO U BIAŁEGO

WARSZAWA Al. Krakowska 7
tel/fax 560-524

k 10355-0

Sp. C. DEBOKS Kolno

ul. 11 Listopada 13
tel. 22-23

oferuje

- używane samochody zachodnie
 - części nowe i używane do aut zachodnich i japońskich
- Przyjmujemy indywidualne zamówienia.

g 8924-0

WYDZIERŻAWIŁ pawilon handlowy 130 m kw. na ul. Wojska Polskiego 40 w Grajewie, tel. 24-20.

Grg 5122-1

różne

DRZWI antywłamaniowe. Augustów. 21-16.

g 3397-0

ŁÓŻKO dwupoziomowe — sprzedam, tel. 410-665.

g 9665-1

SPRZEDAM drewno na dom 9x10 m (bał sezonowany). Zambrów, Magazynowa 7/17, tel. 25-13 w godz. 9-17.

Lg 8015-0

WYPOŻYCZALNIA samochodów oraz ciągników przy PZMot. Białystok, tel. 513-183, 512-494 w. 30. w godz. 8.00-14.00.

k 10485-0

KURTKI, dresy, bluzy z kapturem, bluzki, bielizna damska. KAYMAX. Familijna 77 (wejście od Raginisa). Poniedziałki — płatki 9-12, sobota 9-14. Zapraszam.

g 9936-0

Sprzedam sadzunki porzeczeki czarnej

Przy odbiorze w ilościach hurtowych stosujemy rabat 30 proc.

Blocki Wiesław

Siemiatycze

ul. Wysoka 82

(obok SKR-u, kierunek na Bratyniec Łacki)

tel. 85-21-84. fax 858198

k 10508-0

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI w Łomży

ogłasza przetarg nieograniczony

NA NW. POJAZDY:

1. Samochód UAZ, nr podw. 301933, rok prod. 1979
Cena wywoł. 8.550.000 zł
2. Samochód UAZ, nr podw. 299074, rok prod. 1978
Cena wywoł. 8.100.000 zł
3. Samochód UAZ, nr podw. 287614, rok prod. 1978
Cena wywoł. 7.200.000 zł
4. Samochód Nysa, nr podw. 313649, rok prod. 1985
Cena wywoł. 9.576.000 zł
5. Samochód ŻUK, nr podw. 416235, rok prod. 1985
Cena wywoł. 8.715.000 zł
6. Sam. STAR 28W, nr podw. 69095, rok prod. 1976
Cena wywoł. 27.902.600 zł

Ww. pojazdy można oglądać w dni powszednie oprócz sobót w godz. 14.30-15.30 na terenie garaży KWP w Łomży, ul. Nowogrodzka, gdzie w dniu 17 października 1991 r. o godz. 12 odbędzie się przetarg. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto KWP nr 45001-1427-130 NBP O/Łomża lub do tut. kasy na godzinę przed przetargiem.

KWP nie ponosi odpowiedzialności za odmowę dopuszczenia pojazdu do ruchu na drogach publicznych. Jednocześnie zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Lg 8591-1

„HAND-LEX” Sp-ka z o.o.

we współpracy z francuską firmą consultingową
„SONSEIL MARKETING EXPORT”
Meaux — Francja

zaprasza

na KURSY JĘZYKOWE
w grupach do 10 osób

z języków

- ☐ angielski ☐ francuski ☐ niemiecki
- ☐ włoski ☐ hiszpański ☐ portugalski
- ☐ rosyjski

w różnych grupach (w zależności od zaawansowania)
Zapisy i informacje w biurze Spółki — Białystok,
ul. Mickiewicza 50, tel. 415-393.

k 10584-0

NOWY sklep muzyczny — instrumenty klawiszowe — Violon, statywy, wzmacniacze Białystok, Malmada 22, tel. dom. 435-661.

g 9032-0

BUDYNKI, plac 2100 m w Porotach — sprzedam. Białystok, Mazowiecka 39/38.

g 9504-1

Łomżyńska Centrala Materiałów Budowlanych

INFORMUJE, że
uległ zmianie numer
telefonu.

Aktualny tel. 34-75

Lg 8550-00

Panu Dyr. W. FILIKSOWI

serdeczne podziękowania za udzieloną nam pomoc w organizacji pogrzebu

inż. ALEKSEGO ZINA

składa:

rodzina

Hg 2114-1

Goście podziękowania pracownikom „Tartaku” oraz wielu miłośnikom Hajnowki, którzy towarzyszyli nam w trudnych chwilach oraz wzięli udział w ostatnim pożegnaniu

inż. ALEKSEGO ZINA

składa:

rodzina

Hg 2115-1

Koleżankom i kolegom z Zarządu Miasta Ochrony Środowiska UW, przyjaciółom, sąsiadom i znajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej najukochańszej mamy, babci i prababci

S.P.

ZOFII OWSIANKO

serdeczne podziękowanie składa:

rodzina

g 9550-1

GŁÓWNY INSPEKTOR OCHRONY ŚRODOWISKA

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

wojewódzkich inspektorów
ochrony środowiska

we wszystkich województwach w kraju

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe,
- minimum 5 lat pracy w ochronie środowiska.

Oferty zawierające:

- podanie wraz z oceną własnych predyspozycji do pełnienia funkcji kierowniczych,
- życiorys i kwestionariusz osobowy,
- zdjęcie,
- koncepcję przyszłej pracy na stanowisku Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska,
- inne dokumenty, których przedstawienie kandydat uzna za stosowne,

należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „KONKURS” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie pod adresem:

Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska
ul. Wawelska 52/54 00-922 Warszawa

k 10579-1

HURTOWNIA TAJLANDIA

ceny warszawskie

Białystok, Błękitna 13
tel. 761-491

g 9280-00

Przedsiębiorstwo

ZAKUPI

hurtową ilość kawioru czarnego
„Astrachańskiego”

Łódź fax/tel. 31-99-08.

k 10570-1

U W A G A!

Sklepy i hurtownie

WÓZKI DZIECIĘCE

Import Tajwan

INTERMAX

Warszawa 42-52-40.

k 10490-0

usługi

SZYCIE spodni, Upalna 34.

g 9585-0

FOTO servis — śluby, chrzty, zdjęcia reklamowe, tel. 52-39-38.

g 9587-00

DEZYNSEKCJA, 413-390.

g 9548-0

ŁODÓWKI, samorazarki — naprawy gwarancyjne, odpłatne, dwuletnie gwarancje, 75-11-45.

g 8920-0

ŁODÓWKI, samorazarki — naprawy domowe, 513-623.

g 9553-0

ZALUZJE okienne 110 tys. m kw. z montażem, tapicerowanie drzwi, drzwi harmonijkowe, zamki do drzwi atestowane, tel. 51-24-90.

g 9295-0

ZALUZJE, Łomża — 163-440.

Lg 7058-0

MASZYNOPISANIE, 513-302.

g 9573-0

GABINET ginekologiczny — doc. dr hab. Izabela Sipowicz. Poniedziałki, czwartki 16-18, tel. 410-245.

g 9567-0

BIURO OGŁOSZEŃ: Rzeczpospolitej, Gazety Wyborczej... 512-570 w. 10 Zwycięstwa 8/10.

g 6961-0

CZYSZCZENIE dywanów. 614-445.

g 9287-0

GARAŻE, haki, kraty. Ścianka 31A.

g 9278-0

USŁUGI autokarowe — tel. 410-450.

g 9592-1

samochody

SAMOCODY krajowe polonez caro 1.5 1.6, fiat 126p za gotówkę i na raty oraz zachodnie audi 90, opel rekord, ford scorpio, mazda 323 do nabycia w Salonie Samochodowym „KONRYS” w Białymstoku, ul. Wierzbowa 8, tel. 511-836 oraz w nowo otwartym salonie KONRYSU w Augustowie, ul. Wojska Polskiego 54, tel. 34-61 w. 226.

k 10511-0

NOWE fiaty 126 p (za gotówkę i na raty, system argentyński) oferuje fabryczny punkt sprzedaży FSM. Białystok, Branickiego 19 (Automobilklub), tel. 417-685.

k 10904-0

KUPIĘ malucha, 410-589.

g 9562-1

TARPAN diesel (1989) — sprzedam. Łomża, tel. 22-39.

Lg 8585-0

TANIO sprzedam żuka (1989). Oferta: Augustów 45-416.

SU/259-1

FORD Probe (1990) — sprzedam, tel. 219-84.

g 9538-0

KTB + samochód kombi, tel. 615-124 (po 20).

g 9582-1

SPRZEDAM mercedesa 240 D po wypadku na części, tel. 518-306.

g 9584-1

SPRZEDAM BMW 320i, rok prod. 1984, wersja ulepszona, kolor czerwony, tel. 515-785.

g 8594-1

SPRZEDAM samochód zaporożec. Wiadomość: Kleszczele, tel. 192 (po 18).

g 9574-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Irenie Soroko

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Dyrekcja i współpracownicy

Przedsiębiorstwa Obsługi Inwestycji

w Białymstoku

k 10602-1

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 190 (12 341)

7



Tylko GKS Katowice

□ ZAGŁĘBIE: DUŃCZYCY NIE TACY STRASZNI; □ GÓRNIK: STRACONE ZŁUDZENIA; □ GKS: WYMECZONY AWANS

Z nadzieją przystąpił nasz pucharowi reprezentanci do rewanżowych spotkań pierwszej rundy europejskich rozgrywek. Lubiańskie Zagłębie miało do odrobienia aż trzy bramki z Kopenhagi w meczu z Broendby IF. Górnikowi wystarczył remis w spotkaniu z HSV. Niestety, ani jednej z

tych drużyn nie udało się wyeliminować swych przeciwników.

Obydwaj rywale okazali się za silni. Szczególnie odczuł to zabrzański Górnik, który przegrał aż 0:3, co odzwierciedla różnicę w poziomie gry naszej piłki i niemieckiej. Sześć, które tak dopisywało Polakom w Hamburgu, skończyło się po godzinie gry.

Humory kibiców poprawili piłkarze katowickiego GKS-u, którzy po ciężkim boju wyeliminowali szkocki FC Motherwell.

Tak więc w następnej rundzie będziemy emocjonować się pojedynkami tylko jednej polskiej drużyny.

Zagłębie — Broendby 2:1

Bramki: dla Zagłębia — Czachowski (60), Grech (72), dla Broendby — Vilfort (28). Żółte kartki: Siliwowski, Pietrzykowski, Christensen, Widzów: ok. 4 tys.

Zagłębie: Koszarski — Wójcik, Machaj, Pietrzykowski — Stachurski (od 46 min. Grech), Gicelów, Czachowski, Urban — Prokop, Siliwowski, Olbiński.

Lubinianie nie udało się odrobić strat z meczu w Kopenhagie — 0:3, ale zasłużyli na wiele słów pochwały. Nie mający nic do stracenia gospodarze od pierwszego gwizdka sędzię odważnie ruszyli do ataku. Przez 20 minut trwało prawdziwe obłożenie bramki Mogensa Krogha, ale piłkarze Zagłębia nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji do strzelenia gola. Duńczyk często bronili się rozpaczliwie, a ich nieliczne kontry nie stanowiły większego zagrożenia dla bramki Koszarskiego.

Feralna okazała się 29 minuta. Goście egzekwowali rzut rożny i po kilku zagraniach głową Kim Vilfort strzelił gola dającego prowadzenie gościom. Piłkarze Zagłębia, załamani utratą bramki, która właściwie eliminowała ich z rozgrywek, oddali inicjatywę w ręce przeciwnika.

Po przerwie gospodarze zatakowali ponownie. Szczególnie między 50. a 75 minutą Duńczycy zostali zepchnięci do obrony. Wreszcie w 60 minucie najlepszy wśród lubinian — Piotr Czachowski, po precyzyjnym strzale z lewej nogi umieścił piłkę w siatce gości. Dwanaście minut później po akcji lewą stroną i błędzie defensywy, wprowadzony po przerwie 19-letni Lesław Grech, zdobył prowadzenie dla gospodarzy.

Lubinianie przeprowadzili jeszcze kilka niebezpiecznych akcji, ale wynik nie uległ już zmianie.

Wydaje się, że szansa awansu, a taka mimo wszystko istniała, została zaprzeczona w pierwszym meczu w Kopenhagie. Lubinianie dali się zepchnąć do rozpaczliwej obrony, co zakończyło się wysoką porażką i nikłymi szansami w rewanżu.

Górnik — HSV 0:3

Bramki strzelili: von Heesen (59, 76), Spoerl (82). Żółta kartka: Szelek.

Ponownie w Polsce

Od 27 grudnia br. do 5 stycznia 1992 r. na lodowiskach w Tychach i Oświęcimiu — podobnie jak w ub.r. — odbędą się hokejowe mistrzostwa świata juniorów grupy „B” do lat 20. Poza reprezentacją Polski uczestniczyć będą zespoły Francji, Japonii, Holandii, Rumunii, Austrii, Norwegii (spadkowicze z grupy „A”) i Korei Południowej (awansowali z grupy „C”). (PAP)

Widzew — Włókniarz

Liczymy na zwycięstwo

O tym, że koszykarze Instalu rozpoczną II-ligowe rozgrywki, tydzień później pisaliśmy wczoraj. Natomiast, w najbliższą sobotę basketolizki białostockiego Włókniarza wybiegną na parkiet w Łodzi, by rozegrać mecz z Widzewem. O krótką wypowiedź na temat tego spotkania poprosiliśmy kierownika drużyny, Piotra Fiedoruka:

Mecz z Widzewem zainauguruje nasze występy w II lidze i nie ukrywam, że liczymy na zwycięski początek. Rywalci oglądaliśmy niedawno na turnieju w Lublinie. Nie jest to ten sam zespół co dawniej. W składzie łodzianek dominują młode, niedoświadczone zawodniczki, które dopiero rozpoczynają grę w kategorii seniorek. W naszej drużynie wszystkie zawodniczki są zdrowe. Mecz w Łodzi rozpoczniemy w składzie: Jungerman, Kreivyte, Misiejuk, Szilinkaite, Szapiel. (mag)

Klimat — pomyślny, kłopoty — bez zmian

Podlaska Rada Kultury Fizycznej i Turystyki, przewodniczącym której jest prof. dr hab. Kazimierz Trzęsicki spotkała się ostatnio z przedstawicielami Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego. Rozmawiano w trudnych warunkach ekonomicznych, ale w dobrym klimacie. Podlaska Rada KFiT funkcjonuje jako gremium opiniotwórcze i doradcze. W ten sposób będzie starać się pomagać białostockiemu sportowi. Być może w Sejmiku Samorządowym zostanie wyznaczona osoba, która na co dzień będzie współpracować z Podlaską Radą KFiT.

Wojewódzki Sejmik Samorządowy nie jest w stanie pomóc materialnie kulturze fizycznej, ale zwróci się z apelem do burmistrzów i wójtów woj. białostockiego o stworzenie przychylnej atmosfery i udzielenie (w miarę możliwości) — pomocy. (let)

Przed zawałem uciekaj na własnych nogach

▼ KOLNEŃSKI BIEG „KOZIOŁ 91”
▼ TRUCHTEM PRZEZ PUSZCZĘ BIAŁOWIESKĄ

Od przedszkolaków do dorosłych, taki jest przekrój wieku Kolneńskiego Biegu Jesiennego „Kozioł 91”. Rozegrany zostanie on 6 października w Kolnie. Zawodnicy uprawiający sport wyczynowo będą mieli okazję zmierzyć się w biegu głównym na dystansie 6 km. (let)

Mieszkańcy Hajnówki, bez względu na płeć i wiek, w każdą niedzielę października br. (6, 13, 20 i 27) mają okazję pobiegać w grupach wiekowych urozmaiconymi trasami w Puszczy Białowieskiej pod nadzorem wykwalifikowanych nauczycieli wychowania fizycznego. Miejscowy Ośrodek Sportu i Rekreacji organizuje bezpłatnie cykliczne jesienne biegi rekreacyjne pod hasłem „Nie dajmy się chorobie cywilizacyjnej”.

W najbliższą niedzielę 6 bm. o godzinie 15-tej organizatorzy oczekiwali będą na chętnych, na skraju Puszczy Białowieskiej u zbiegu ulic 3 Maja i Reja w Hajnówce. Akcją pierwszego „Biegu po zdrowie” będzie ognisko na polanie „Harcerskiej górki”. (koj)

TOTO-LOTEK

EXPRESS LOTEK

1-8-10-21-25

DI ZY LOTEK

3-7-8-20-34-46

Dziennik regionalny. Wydawca: Wydawnictwo Związkowe „Gazeta Współczesna” Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Tel. 55-21-06. Tel. centrali 232-41 — łączą wszystkie działy. Dyrektor wydawnictwa ZBIGNIEW FABJANCZUK, tel. 209-35. Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA, tel. 277-10, z-ca redaktora naczelnego Adam Dolistowski, tel. 277-16, p.o. sekretarza redakcji Tomasz Kalinowski, tel. 215-08, magazyn „Tydzień”, Wiesław Janicki, tel. 226-23, dział informacji tel. 211-12, dział reportażu tel. 253-66, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. wew. 59, redakcja nocna tel. 753-281, korekta tel. 752-517. Biuro Ogłoszeń tel. 251-16 lub wew. 14, 51 i 52. Oddziały: Łomża, ul. Aleja Legionów 7, tel. 56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00, Giżycko, ul. 1 Maja 14, tel. 22-31. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Redaktor wydania — Adam Jerzy Socha
Redaktor korektury — Elżbieta Siupka
Kierownik korekty — Wanda Bochenko

Mistrzowskie rankingi

Jak już informowaliśmy, w Mikołajkach zakończyły się drużynowe mistrzostwa Polski w szachach. Duży sukces, co było zaskoczeniem nawet dla fachowców, odniosła Hańcza Suwałki, zdobywając tytuł drugiego wicemistrza Polski.

Na sukces Hańczy zapracowali: (według kolejności szachownicy) mm. Alojzas Kveinis — 7 pkt., mF. Leszek Ostrowski — 3 pkt., m. Dariusz Drzemicki — 4,5 pkt., km. Dariusz Klimaszewski — 4,5 pkt., km. Mirosław Morchat — 5 pkt., m. Laima Domarkajte — 7,5 pkt.

Najlepsze wyniki rankingowe uzyskali: mężczyźni — 1. mm Alojzas Kveinis (Hańcza) — 2660 pkt., 2. mm Zbigniew Jaśnikowski (AZS Wrocław)

— 2606 pkt., 3. mm. Evgienij Glejerów (Miedź Legnica) — 2590 pkt., 4. am. Michał Krasenkow (Stilon) — 2551, 5. m. Ergeny Agrest (BBTS) — 2537, 6. mm. Siergiej Iwanow (BBTS) — 2521.

Kobiety — 1. m. Laima Domarkajte (Hańcza) — 2368 pkt., 2. am. Hanna Erenska-Radzewska (Pocztowiec Poznań) — 2348, 3. mm. Barbara Kaczorowska (Stilon Gorzów Wlkp.) — 2319, 4. m. Ludmiła Tisfanskaja (Spartakus Jelenia Góra) — 2252, 5. m. Joanna Jagodzińska (Górnik 09 Mysłowice) — 2234 pkt.

Alojzas Kveinis wypełnił pierwszą normę na tytuł arcymistrza.

H. Gudojć

W Bundeslidze

Dobrze płacą, srogo karzą

„Sport Bild” — największa gazeta sportowa w Niemczech zaskakuje swych czytelników informacjami, które w naszej prasie sportowej nigdy by się nie ukazały. W jednym z ostatnich numerów zamieszczono kopie transferu J. Peschke (była NRD) do jednego z klubów II ligi. Czy ktoś z czytelników, wie jak wygląda polski transfer piłkarski. Do publicznej wiadomości podawana jest tylko kwota transferu (nie zawsze wiarygodna). Bez dodatkowych szczegółów.

W polskim piłkarstwie są też premie i kary, ale jest to owiane tajemnicą.

Diametralnie inaczej jest w Bundeslidze. Tam każdy kibic wie co w piłkarskiej trawie piszczy. System kar podawany jest do publicznej wiadomości. W każdym klubie jest on różnicowany. I tak:

Karlsruher SC

Zakłócenie porządku — 10 marek. Spóźnienie na trening — do 10 min. — 10 marek, za każdą następną minutę — po 10 marek. „Zaspany” trening zawodnika — 500 marek. Nie wyczyszczone buty, brudna koszulka treningowa — 5 marek. Niestawienie się na wagę — 10 marek. Gdy w ciągu 2 tygodni zawodnik nie ureguluje należności, stawka ulega podwojeniu.

Werder Brema

Spóźnienie się na trening, niekompletny ubiór — od 20 do 50 marek. Grzesznik może sam określić wysokość kary, ale potwierdzone to musi być decyzją Rady Drużyny. Pieniądze z kar przeznaczone zostały dla 5 dzieci obywateli patronatem Klubu.

Schalke 04

Opuszczenie wagi — 50 marek. Za późne przybycie na mecz wyjazdowy — 500 marek, na trening — 200 marek. Nieusprawiedliwiona nieobecność na treningu — 500 marek.

FC Koeln

Otrzymanie żółtej kartki — 500 marek, czerwona kartka

— 1000 marek. Złe zawiązany krawat w ubiorze reprezentacyjnym — 10 marek. Kary rozlicza się co miesiąc.

Borussia Dortmund

Publiczne znieważenie kolegi z drużyny — 1000 marek.

Bayer Leverkusen

Publiczna krytyka trenera lub menedżera — 3000 marek. Karę za otrzymanie żółtej lub czerwonej kartki ustala trener. Przy grze treningowej — drużyna A przeciw B, zawodnicy przegranej drużyny płacą po 2 marki za każdą bramkę różnicy, lub następnego dnia fundują kolegom śniadanie.

W polskim piłkarstwie zawodowcom czy pseudozawodowcom płaci się mało i być może kar są niskie. W niemieckim natomiast płaci się bardzo dobrze, ale i srogo się karze. Czas najwyższy, aby również u nas uchylić rabka tajemnicy

SPORT BILD.

Tłum. T. SOLIŃSKI

Opr. J. SARNACKI

Kłopotliwi kibice

Horda pijanych kibiców niemieckich zdemolowała 2 bm. w nocy pociąg między narodowy relacji Lipsk—Kraków Niedługo po przekroczeniu granicy, na stacji PKP w Zaganiu, obsługa pociągu odmówiła dalszego prowadzenia pociągu ze względu na chuligańskie wybryki pasażerów udających się na mecz piłkarski do Zabrza. Wybiłali oni szyby w oknach, niszczyli wyposażenie wagonów.

Z pomocą przyszyło kilku dziesięciu policjantów z Zagania, Zar i Zielonej Góry. Zatrzymano 160 najbardziej agresywnych i pijanych osób, w tym dwie kobiety. Prawie wszyscy byli Niemcami.

O godz. 6.10 — kołowolani przez policję — odstawieni zostali do granicy. (PAP)

150 lat pod górke

Jakie kroki podjąć, aby spółdzielczość stała się organizacją satysfakcjonującą swych członków? Temat ten zdominował spotkanie spółdzielców i aktywistów PSL-owskiego z woj. łomżyńskiego, które odbyło się 1 bm. w Łomży.

Spółdzielczość ma obecnie szansę, aby po latach zapaści znów znaleźć odpowiednią formułę istnienia i miejsce w ekonomicznej rzeczywistości — mówi uczestnicy narady. Oczekiwania te, wieńczące blisko 150-letnie tradycje, są jednak ściśle związane z wyczekiwanyymi uregulowaniami prawnymi, nowym prawem bankowym, które dotychczas raczej osłabiała potencjał gospodarczy spółdzielczości niż pomagały go powiększać. W centrum zainteresowania ruchu spółdzielczego są obecnie: uregulowanie spraw własnościowych, zasad współpracy międzyspółdzielniowej, waloryzacja wkładów członkowskich.

W spotkaniu, które prowadził prezes WK PSL — Józef Mioduszeński, uczestniczyli również kandydaci na posłów i senatorów, wśród nich prof. Aleksander Łuczek, wiceprezes Rady Naczelnej PSL, członek Komitetu Seniorów obecnego

parlamentu. W krótkim wystąpieniu podzielił się on refleksjami na temat zbliżających się wyborów, akceptując m.in., że zadecydują one w znacznym stopniu o przyszłości ruchu ludowego, którego reprezentacja znalazła się na dwu listach. „Jeśli więc nie będzie na nie głosować, nie będzie miała w Sejmie i Senacie reprezentacji swych interesów”. Dał również wykładnię indywidualnej przyszłościowego modelu układu sił w parlamencie, złożonego z 4-5 liczących się elektoratów: pracowniczego — wzorowanego na socjaldemokracji np. na wzór francuski, kapitałowego, chłopskiego oraz — jako czwartej siły — inteligencji. Jest to jednak długotrwały proces, który przebiega różnymi drogami.

— Cała nadzieja w tym — aby przejść go drogą demokratyzacji, mimo że nie jest ona wcale usłana różami... — powiedział A. Łuczek na zakończenie.

(nom)

Łomżyński sejmik — kończy wakacje

Zakończenie wakacyjnej przerwy zapowiedziało prezydium Sejmiku Samorządowego woj. łomżyńskiego. Już w poniedziałek, 7 bm. zaprasza do foyer sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łomży na godz. 10 na sesję. W programie problemy oświaty i wychowania, służby zdrowia, kultury fizycznej, kultury i sztuki.

W następny poniedziałek,

14 bm. o godz. 10 delegaci na Sejmik spotkają się na kolejnej XI sesji — również w UW — aby zapoznać się m.in. z sytuacją na rynku pracy w realizacji zadań przez administrację rządową, rozliczyć się z realizacją zadań przez Sejmik i jego organy. Planowana jest ocena działalności administracji rządowej w województwie.

(nom)

Uwaga — przejazd kolejowy!

Niedawno poprawiano stan techniczny przejazdu kolejowego na ul. Piłsudskiego w Grajewie. Niestety remont jedynie pogorszył sytuację. Powstały bowiem ogromne

dziury i wyboje. Stwarza to wiele problemów kierowcom i przyczynia się do szybkiego niszczenia pojazdów. Nie przeszkadza to kolejarzom. (wj)



Czy w Giżycku jest bezpiecznie?

Wyjeżdżając na urlop czy wypoczynek każdy marzy o dobrym zapleczu socjalnym, ładnej pogodzie i bezpieczeństwie. Ten ostatni warunek to niemal podstawa istnienia turystycznych miejscowości i ośrodków. Dopóki nie będzie spełniony, także atrakcyjne kurorty nie mogą liczyć na dużą frekwencję. Szczególnie więc w sezonie, policja stara się wzmacniać swoją czujność.

W GIŻYCKU tegoroczny sezon letni już się skończył. Z uroków złotej jesieni korzystają nieliczni. Miasto zostało po turystach uprzątnięte i wróciło do codzienności.

W tutejszej Komendzie Rejonowej Policji brakuje etatów. Na sytuację kadrową niekorzystnie wpływa też znajdujący się w mieście areszt śledczy. Niemal codziennie kilku funkcjonariuszy jest oddelegowanych do konwojowania aresztantów.

— Na okres lata otrzymaliśmy doraźną pomoc z Białegostoku — mówi komendant Wiesław Jurewicz. — Nasze szeregi zasilili ośmiu policjantów. Nie zaspokoilo to jednak potrzeb...

Tego lata w rejonie działania giżyckiej policji wydobyło się więcej wykroczeń niż w latach poprzednich. Ale były one lżejsze jakościowo. Nie zanotowano szczególnie zuchwałych lub drastycznych przestępstw. Najczęstsze to włamania do piwnic domków campingowych i ośrodków wczasowych. Ginęły przedmioty codziennego użytku, magnetofony, aparaty fotograficz-

ne, pieniądze. W czasie sezonu, jak wynika z doświadczeń policji, nasilają się też włamania do samochodów. Ich sprawcami z reguły są nieletni.

Nowością sezonu na giżyckim „rynku przestępczym” były częste kradzieże samochodów i to przede wszystkim dobrych, zachodnich marek (mercedesy, volkswageny). Podejrzewano działanie zorganizowanej grupy i tak też było w istocie. Jej gros stanowili mieszkańcy Warszawy.

— Mieli tutaj dobre warunki do popisu — mówi W. Jurewicz. — W Giżycku nie ma strzeżonych parkingów. Nikie są szanse złapania na gorącym uczynku przez patrol...

W ok. 20 proc. przestępstw tego rodzaju sprawcy zostali ustaleni, a ok. 40 proc. pojazdów odnalezionych.

Statystyka przestępstw w Giżycku nie jest alarmująca. Ale stali bywalcy z każdym rokiem obserwują znacznie wzrastającą liczbę zakratowanych okien w ośrodkach wypoczynkowych i wystawach sklepowych. (bs)

Fot. Z. Lenkiewicz

Pożegnany dyżur

W minioną niedzielę w SUWAŁKACH po raz ostatni pełnił swój dyżur poselski prof. BRONISŁAW GEREMEK. Obecny przewodniczący Klubu Poselskiego Unii Demokratycznej, przed dwoma laty wszedł do parlamentu jako kandydat „Solidarności” z okręgu suwalskiego.

Ostatni dyżur posła przebiegał pod znakiem oficjalnych spotkań m.in. z A. Podchulem, aktualnym i F. Wasikiem byłym wojewodą. Wiadomo również, że B. Geremek rozmawiał z przedstawicielami suwalskiej policji na temat zmian personalnych w Komendzie Wojewódzkiej.

W zbliżających się wyborach prof. Bronisław Geremek ubiega się o mandat poselski w Warszawie.

— Bardzo sobie cenię doświadczenia polityczne zdobyte na Suwalszczyźnie i Mazurach — powiedział. Niestety, nie jestem w stanie pogodzić codziennych obowiązków z uciążliwymi dojazdami. Gdyby nie odległość — niewykluczone, że powtórnie kandydowałbym stąd...

B. Geremek uczestniczył w przedwyborczym wiecu Unii Demokratycznej w Suwałkach. Podobne spotkania UD odbyły się w Elku i Augustowie, z udziałem T. Mazowieckiego. (gram)

Wybory na ulicy

Strzępy plakatów i poniszczone ściany stanowią wątpliwą pamiątkę po poprzednich kampaniach wyborczych. Tym razem w porę zareagował prezydent Suwałk — Zdzisław Chmielewski. Wydał zarządzenie zabraniające m.in. naklejania plakatów na elewacjach budynków i skrzynekach elektrycznych, zasłaniania urzędowych komunikatów, umieszczania w miejscach publicznych tablic reklamowych bez zgody architekta miejskiego. Wyborcza walka powinna przenieść się na słupe ogłoszeniowe, których pięćdziesiąt ustawiono ostatnio w Suwałkach. Z tym, że i tu obowiązują ograniczenia — nie więcej niż jeden plakat tej samej treści na każdym ze słupów.

Niestety, nie wszystkie partie zaakceptowały takie reguły gry. Na placie przy Muzeum Okręgowym rywalizują ze sobą PSL — Sojusz Programowy i Stronnictwo Narodowe. Porozumienie Obywatelskie Centrum wystawiło własną tablicę na chodniku przy ul. Kościuszki. Niektóre słupy są dosłownie wytapetowane podobiznami narodowego kandydata na posła i ludowego na senatora. Zarządzeniem nie przejęły się również Unia Demokratyczna i SD. Inne ugrupowania są albo bardziej zdyscyplinowane, albo jeszcze nie rozpoczęły kampanii. (gram)

Pasztetowa z papierem toaletowym

Tak określili sprawozdanie z pracy Zarządu Łomży radny Zdzisław Uryn na ostatniej sesji rady w dn. 2 października br. Zarządził członkom Zarządu, że zajmują się drobiazgami — jak np. nielegalnym ustawianiem budek handlowych — a nie problemami strategicznymi, jak np. bezrobociem. Jeden z radnych uznał, że przykładem utracenia inicjatywy przez władze miasta jest niewydanie zgody spółce z kapitałem kanadyjskim na sprzedaż alkoholu w supermarketach, który zostanie otwarty na osiedlu Południe w Łomży. Pozwolenie nie zostało wydane ze względu na bliskość przedszkola. W trakcie dyskusji radni doszli do wniosku, że słabo orientują się w pracy Zarządu i w tej sytuacji poprosili o dokładne sprawozdanie, uwzględniające skutki podejmowanych przez Zarząd decyzji.

W kolejnym punkcie programu XVII sesji, radni wysłuchali sprawozdania z realizacji planu i budżetu miasta. Szersza relacja z tej części sesji w jednym z następnych wydań gazety. (wik)

Handlowcy i... bałagan

Mimo iż w Grajewie wyznaczono place do handlu obwoźnego, coraz częściej w uczęszczanych miejscach pojawiają się drobni uliczni handlarze. Oferują m.in. mleko, warzywa, owoce, artykuły przemysłowe.

Jak do tej pory nikt ich nie skierował na tzw. „ryneczki”. Nikt też nie pobiera należnych opłat. Tracą na tym estetyka miasta i kasa miejska. (wj)

Czytelnicy piszą

perypetiach, wójt gminy i komisja mieszkaniowa, upewnił przez p. R., iż mieszkanie jest wolne, przydzielają lokal czteroosobowej rodzinie Z., która gotowa jest pokryć

ten dla p. R. a wypisany przez sekretarza UG, jak stwierdza Prokuratura Wojewódzka w Suwałkach „został wydany z rażącym naruszeniem prawa” (pismo z 26 mar-

Mieszkanie i... prawo

wszystkie koszty. Okazuje się, że decyzja o przydziale nie może być wydana, gdyż — w rzeczywistości — poprzedni przydział nie został uchylony. Nastąpiło to dopiero w styczniu ub.r. Sprawili to sekretarz UG.

Sytuacja jest wprost paradoksalna. Ja dysponuję kluczami od mieszkania, którego nikt nie chce przejąć z uwagi na związane z tym koszty. Dwie rodziny (państwo Z. i pani R.) mają przydział na ten sam lokal, przy czym —

ca ub.r.). W rezultacie państwo R. „rozbijają ścianę z cegły oddzielającą oba mieszkania i zajmują przyległy lokal. Niszczą przy tym urządzenia elektryczne. Spisano protokół i na tym sprawa się zakończyła. Zarządzone eksmisję wstrzymuje urzędnik z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UW, gdyż uznał, że prawo nie zostało naruszone. Prokuratura natomiast milknie.

Po odwołaniu do Minister-

stwa, uchylono przydział dla p. R. wystawiony przez sekretarza UG. Sprawa ma być ponownie rozpatrzona. Przy okazji ministerstwo wykłono liczne nieprawidłowości.

Urząd Wojewódzki przyznał jednakże mieszkanie dla p. R. Ministerstwo decyzyjnie utrzymuje w mocy. Tym razem — o dziwo — nie ma zastrzeżeń.

Interweniuje w Prokuraturze Wojewódzkiej i Naczelny Sądzie Administracyjnym. Ten sam prokurator, który poprzednio stwierdził „rażące naruszenie”, teraz nic nie dostrzega. NSA uznał, że sprawa jest przedawniona.

Okazuje się, że można mieć dwa mieszkania, można wydawać decyzje sprzeczne z prawem, można włamać do lokalu, a UG nie poczuwa się do odpowiedzialności za wydanie zgody na modernizację ani za decyzję swych urzędników. Gdzie się nie zwróci — powstaje bariera milczenia lub chęć zmiany faktów.

KAZIMIERZ PIĄTKOWSKI
Elk

W r. 1987, za zgodą Zarządu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz naczelnika gminy w Prostkach, zmodyfikowałem zajmowane mieszkanie doprowadzając wodę, urządzając łazienkę z wanną, bojlerem, umywalką i wc. Wyprowadzając się w r. 1989 do Elku zażądałem zwrotu poniesionych kosztów. Sekretarz Urzędu Gminy, przydzielił — z datą wsteczną — dotychczasowe moje mieszkanie pracownicze UG, mieszkającej po sąsiedzku. W ten sposób z dwu samodzielnych mieszkań powstało jedno.

Gdy przyszło do zwrotu kosztów, nowa lokatorka stwierdziła, że nie chce łazienki i nie zgadza się płacić ani za modernizację ani podwyższonego czynszu za zmodyfikowany lokal.

Wobec tego sekretarz UG we wrześniu 1989 r. uchylił przydział dla p. R. i przyznał mieszkanie rodzinie bardziej potrzebującej (w UG leży ok. 150 podań o przydział mieszkania — stwierdzenie wójta z 22 sierpnia br.). Po wielu